

Joanna Dufrał

**W służbie obozu marszałka
Józefa Piłsudskiego**

**Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet
(1928–1939)**



AVALON

Dr **Joanna Dufrat** jest adiunktem w Zakładzie Historii Polski i Powszechnej XIX i XX wieku w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego. Jej zainteresowania badawcze obejmują historię społeczno-polityczną I wojny światowej i dwudziestolecia międzywojennego, ze szczególnym uwzględnieniem politycznej aktywności kobiet i przemian obyczajowych. Opublikowała *Kobiety w kręgu lewicy niepodległościowej. Od Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego do Ochotniczej Legii Kobiet (1908–1918/1919)* (2001), *W trosce o zdrowie moralne społeczeństwa – organizacje kobiece wobec prostytucji w dwudziestoleciu międzywojennym*, [w:] *Kobieta i rewolucja obyczajowa. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc (2006), *Migracje Polek do Francji w okresie międzywojennym*, [w:] *Kobiety i procesy migracyjne*, red. A. Chlebowska, K. Sierakowska (2010).

W służbie obozu marszałka
Józefa Piłsudskiego

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet
(1928–1939)

J o a n n a D u f r a t

W służbie obozu marszałka
Józefa Piłsudskiego

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet
(1928–1939)

A v a l o n

Recenzenci

Prof. dr hab. Teresa Kulak

Prof. dr hab. Włodzimierz Mędrzecki

Redakcja i korekty

Monika Filipek

Opracowanie typograficzne

Sławomir Onyszek

Na okładce

Zjazd Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Warszawie 10 października 1933 roku, fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygnatura 1-P-1010

© Copyright by Joanna Dufrat, Kraków-Wrocław 2013

ISBN 978-83-7730-952-0

Z a m ó w i e n i a p r z y j m u j e

A

Wydawnictwo AVALON T. Janowski Sp. j.

ul. Fiołkowa 4/13 • 31-457 Kraków

tel. 48 606 750 749

zamowienia@wydawnictwoAVALON.pl

www.wydawnictwoAVALON.pl

Spis treści

Wstęp	7
I. Z genealogii ideowej i organizacyjnej Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet	
1. Pojawienie się kobiet-inteligentek w końcu XIX w.	23
2. Społeczno-polityczne skutki rewolucji w latach 1905–1907 w Królestwie Polskim	39
3. W obozie niepodległościowym Józefa Piłsudskiego (1908–1918) ...	56
II. Od wielkich politycznych nadziei do rozczarowania (1918–1926)	
1. Liberalno-lewicowy ruch kobiecy w listopadzie 1918 r.	76
2. Udział w wyborach do Sejmu Ustawodawczego 26 stycznia 1919 r. .	85
3. Lata zawiedzionych nadziei (1919–1926)	104
III. Oczekiwanie wobec „rewolucji moralnej” Józefa Piłsudskiego	
1. Stosunek liberalno-lewicowych środowisk kobiecych do zamachu majowego	129
2. Skutki kampanii wyborczej 1928 r.	143
3. Utworzenie prosanacyjnego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w 1928 r.	165
IV. Od współdziałania do politycznych rozbieżności: ZPOK a BBWR w latach 1928–1932	
1. Dyskusje wokół zasad współpracy w 1928 r.	183
2. Sukces wyborczy kobiet w 1930 r.	210
3. ZPOK wobec polityki wewnętrznej rządu (1931–1932)	231
V. W okresie sporu organizacyjnego ZPOK z BBWR na tle stosunku do autorytarnej polityki obozu sanacyjnego w latach 1933–1935	
1. Konflikt w Zarządzie Głównym	269
2. W okresie przygotowań do I Nadzwyczajnego Zjazdu Delegatek ZPOK (30 września 1934 r.)	298
3. W okresie Zarządu Komisarycznego i II Nadzwyczajnego Zjazdu Delegatek (listopad 1933 – luty 1935)	316

VI. Bez Piłsudskiego: w obozie sanacyjnym w latach 1935–1939	
1. Rozczarowanie następcami	335
2. Na straży „idei Marszałka”: prosanacyjne środowiska kobiece wobec Obozu Zjednoczenia Narodowego w latach 1937–1938	355
3. Kongres Społeczno-Obywatelskiej Pracy Kobiet (25–20 czerwca 1938 r.)	382
4. Listopad 1938 r.: gorycz porażki	388
Zakończenie	397
Aneks	407
Noty biograficzne	411
Bibliografia	427
Wykaz ważniejszych skrótów	445
Spis fotografii	446
Indeks osób	447

Wstęp

Przyszłe założycielki prosanacyjnego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet wkroczyły w lata Drugiej Rzeczypospolitej z ogromnymi oczekiwaniami, związanymi z uzyskaniem w listopadzie 1918 r. praw obywatelskich i otwierającymi się przed Polkami nowymi możliwościami uczestnictwa w życiu politycznym, zawodowym i kulturalnym. Zdecydowana większość liderek ZPOK w działalność piłsudczykowskiej lewicy zaangażowała się jeszcze przed wybuchem I wojny światowej. Kształtujący się wokół Józefa Piłsudskiego ruch irredentystyczny przyciągnął je do swoich szeregów nie tylko programem walki o niepodległość Polski, wizją reform społecznych i wiarą w postęp, ale także wrażliwością na tzw. kwestię kobiecą.

Starsza generacja przyszłych aktywistek obozu sanacyjnego składała się z kobiet urodzonych w latach sześćdziesiątych i na początku lat siedemdziesiątych XIX wieku, które wywodziły się z rodzin inteligenckich i ze zubożałego ziemiaństwa. Zgodnie z klasyfikacją zaproponowaną przez Bohdana Cywińskiego reprezentowały one „pokolenie niepokornych”. W okresie przedwojennym w Królestwie były związane z kręgami liberalno-lewicowej inteligencji i jako słuchaczki warszawskiego tajnego Uniwersytetu Latającego oraz sympatyczki ruchu równouprawnienia kobiet nawiązały współpracę z grupami liberalnymi Królestwa, skupionymi wokół Andrzeja Niemojewskiego i miesięcznika „Kuźnica” oraz w Związku Postępowo-Demokratycznym. Rolę pośredniczki między ruchem na rzecz równouprawnienia kobiet a środowiskami liberalnymi Królestwa pełniła Iza Moszczeńska, która w Związku Postępowo-Demokratycznym przewodziła organizacji kobiecej. Współpracowały także w latach 1900–1905

z warszawskim „Głosem”, redagowanym przez Jana Władysława Dawida, propagując na jego łamach postulaty ruchu równouprawnienia kobiet, rozumianego przede wszystkim jako zrównanie możliwości działania kobiet i mężczyzn w sferze publicznej. Niektóre z nich związały się w tym czasie z ruchem socjalistycznym. W okresie rewolucji 1905–1907 w Królestwie Polskim środowisko to zostało „rozszerzone” o aktywistki galicyjskie, wśród których dominowały działaczki na rzecz równouprawnienia kobiet oraz członkinie galicyjskiej socjaldemokracji. Nawiązana wówczas ponadzaborowa współpraca kobiet okazała się wyjątkowo trwała. W okresie I wojny światowej zaowocowała powołaniem do życia dwóch organizacji, Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego w Królestwie oraz Ligi Kobiet Galicji i Śląska, które, popierając niepodległościową politykę Józefa Piłsudskiego, stały się pierwszymi masowymi stowarzyszeniami kobiecymi na ziemiach polskich. Stojące na ich czele kobiety w chwili objęcia kierownictwa organizacji kobiecych były już osobami o ukształtowanych poglądach, posiadającymi ugruntowaną pozycję społeczną i zawodową oraz duży bagaż doświadczeń w pracy oświatowej i społeczno-politycznej.

Druga fala kobiet napłynęła do tworzonego przez Piłsudskiego na terenie Galicji obozu niepodległościowego w ostatnich latach przed wybuchem wojny. Grupa ta składała się głównie z młodszego pokolenia polskich inteligentek, urodzonych w latach osiemdziesiątych i na początku lat dziewięćdziesiątych XIX stulecia, które w fazę aktywności publicznej wkroczyły w okresie rewolucji 1905–1907. Roman Wapiński określił je mianem „pokolenia przełomu” lub „pokolenia 1905 roku”. Wiele z nich uczestniczyło wcześniej w działalności zakonspirowanych szkolnych kółek samokształceniowych o charakterze patriotycznym. W okresie rewolucji wzięły zaś udział w strajku szkolnym oraz w działalności partii socjalistycznych. Po 1907 r. większość kobiet zrezygnowała z socjalizmu, włączając się w prace paramilitarne prowadzone przez Piłsudskiego w Galicji, która po upadku rewolucji w Królestwie stała się bazą działania organizacji wojskowo-niepodległościowych, stawiających sobie za cel przygotowanie oddziałów do walki zbrojnej o wyzwolenie Polski. Podczas I wojny światowej przedstawicielki „pokolenia przełomu” pełniły służbę sanitarną, intendencką i kuriersko-wywiadowczą w Legionach i strukturach Polskiej Organizacji Wojskowej. Uczestniczyły także, pod kierownictwem starszego pokolenia aktywistek niepodległościowych, w działaniach opie-

kuńczących wobec ludności cywilnej oraz żołnierzy legionowych i ich rodzin, jak też w akcjach propagandowych prowadzonych przez Ligę Kobiet.

Ostatnia – największa – grupa kobiet napłynęła do obozu niepodległościowego już po rozpoczęciu konfliktu wojennego. Tworzyły ją matki, żony, siostry i córki żołnierzy legionowych, mieszkanki mniejszych miast i miasteczek, które włączyły się w prace Ligi pod wpływem patriotycznej agitacji.

Odniesiony sukces organizacyjny zrodził w kręgu przywódczyni obu Lig Kobiet przekonanie o przełomowym znaczeniu wojny dla trwałej aktywizacji politycznej mas kobiecych w ruchu lewicowym. Wierzyły one, że dysponując zapleczem społecznym w postaci zorganizowanych rzesz kobiecych, w demokratycznym państwie zdołają uzyskać wpływ na życie polityczne. Nadzieje na spełnienie tych planów wzrosły we wrześniu 1917 r., kiedy liderkom Ligi Kobiet udało się nawiązać porozumienie z przedstawicielkami środowisk katolicko-narodowych, reprezentowanych m.in. przez Stowarzyszenie Zjednoczonych Ziemianek, Katolicki Związek Kobiet Polskich i Towarzystwo Niewiast Chrześcijańskich im. Św. Wincentego à Paulo. Wspólna akcja obu środowisk na rzecz równouprawnienia kobiet została uwieńczona powodzeniem. 28 listopada 1918 r. Tymczasowy Naczelnik Państwa Piłsudski podpisał dekret o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego przyznający bierne i czynne prawa polityczne wszystkim obywatelom „bez różnicy płci”. Jednak wysunięta w listopadzie 1918 r. przez przedstawicielki kręgów liberalno-lewicowych propozycja kontynuowania współpracy w ramach wspólnego kobiecego bloku wyborczego, łączącego kobiety ponad różnicami społecznymi i światopoglądowymi, nie spotkała się z odzewem. W tej sytuacji podjęły one decyzję o przyłączeniu się do akcji wyborczej ugrupowań lewicy niepodległościowej i kandydowaniu z list Stronnictwa Niezawisłości Narodowej, Zjednoczenia Stronnictw Demokratycznych i Polskiej Partii Socjalistycznej. Wynik głosowania w styczniu 1919 r. okazał się klęską żywionych wcześniej nadziei na odgrywanie przez kobiety ważnej roli w państwie. Z list partyjnych do sejmu zdołały one wprowadzić zaledwie trzy przedstawicielki (jedna z PPS, dwie z PSL „Wyzwolenie”) wobec pięciu reprezentantek ugrupowań prawicowych, które poszły do wyborów w ramach Narodowego Komitetu Wyborczego Stronnictw Demokratycznych.

Porażka odniesiona w wyborach do Sejmu Ustawodawczego w 1919 r., która pokazała, że kobiety – usposobione konserwatywnie i silnie związane z Kościołem katolickim – chętniej głosowały na kandydatów-mężczyzn i przyczyniły się do zwycięstwa wyborczego list prawicowych, pogłężyła kobiece środowiska liberalno-lewicowe w organizacyjnym kryzysie. Pogłębiła go jeszcze przegrana w kolejnych wyborach parlamentarnych 1922 r., która potwierdziła prymat konserwatywno-nacjonalistycznej prawicy w życiu politycznym. Przedstawicielki Związku Ludowo-Narodowego i Chrześcijańskiej Demokracji uzyskały siedem mandatów, podczas gdy reprezentantki PPS i PSL „Wyzwolenie”, tak jak w roku 1919, wprowadziły do sejmu i senatu trzy przedstawicielki (czwarta – Dorota Kłuszyńska z PPS – otrzymała mandat senatorski dopiero w 1925 r.). Co więcej, po raz kolejny kobiety znalazły się w parlamencie jako reprezentantki partii politycznych, a nie zorganizowanego środowiska kobiecego. Jedyna kobieca lista wyborcza, wystawiona we Lwowie, poniosła klęskę – w wyborach do Senatu oddano na nią zaledwie 178 głosów.

Mimo to sześć lat później wywodzące się ze środowisk liberalno-lewicowych działaczki postanowiły wykorzystać szansę daną im przez przewrót majowy i w 1928 r. z ogromnym entuzjazmem przystąpiły do tworzenia masowej organizacji kobiecej. Jej powstanie było związane z prowadzoną na przełomie 1927/1928 r. kampanią wyborczą do sejmu i senatu. Agitujące na rzecz listy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem działaczki utworzyły wówczas Demokratyczny Komitet Wyborczy Kobiet Polskich, stanowiący porozumienie ugrupowań kobiecych aprobujących polityczne rezultaty przełomu majowego. Po zakończonych wyborach, w których przedstawicielki Komitetu zdobyły trzy mandaty parlamentarne, organizacja wyborcza kobiet przekształciła się w Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet.

Związek był jedną z trzech (razem z Narodową Organizacją Kobiet i Klubem Politycznym Kobiet Postępowych) organizacji kobiecych działających w Drugiej Rzeczypospolitej (na ponad 40), które wpisały do swoich statutów cele polityczne, ale jedyną, która wyraźnie podkreślała, że dąży do „bezpośredniego” udziału we władzy¹. Był też największą organizacją kobiecą związaną z obozem rządzącym w Polsce od maja 1926 do 1939 r. i jednym z największych – obok Narodowej Organizacji Kobiet

| ¹ Z. Moraczewska, *Nasz program*, „Praca Obywatelska” 1928, nr 1, s. 5.

– stowarzyszeń kobiecych okresu międzywojennego, zrzeszającym w zależności od szacunku od 30 do 50 tysięcy członkiń, który posiadał własną reprezentację parlamentarną. Jednocześnie przez cały okres międzywojenny reprezentacja kobieca w parlamencie, sięgająca zaledwie 2–4% ogółu posłów i senatorów, była nieproporcjonalnie niska w stosunku do ich liczby w społeczeństwie. Świadczyło to o istnieniu w dwudziestoleciu międzywojennym silnych barier społecznych związanych z uczestnictwem kobiet w życiu politycznym. Dlatego też wszystkie wspomniane wyżej organizacje kobiece, które odważyły się na ujawnienie w programach aspiracji politycznych, określały swoją działalność mianem „społeczno-politycznej” i „ideowo-politycznej” bądź też z góry podkreślały elitarność i ograniczoną liczebność uczestniczek podjętej inicjatywy (Klub Polityczny Kobiet Postępowych skupiał ok. 100 członkiń), umieszczając w nazwie kobiecego stowarzyszenia słowo „klub”, jakby z obawy, że opinia publiczna w Polsce nie zaakceptuje zaangażowania kobiet w „czystą” politykę. Z tego samego powodu czynne parlamentarzystki do końca Drugiej Rzeczypospolitej nie przyznawały się wprost do prowadzenia działalności politycznej, określając siebie jako działaczki „społeczne” lub też – w nawiązaniu do swojej aktywności sprzed 1918 r. – „społeczne i niepodległościowe”.

Pokazanie politycznych aspiracji liderek ZPOK, które dążyły do zwiększenia liczby zdobytych mandatów parlamentarnych i utworzenia w sejmie kobiecego „lobby”, zdolnego do wywierania wpływu na decyzje ustawodawcze obozu rządzącego, jest zatem celem pracy. W tym kontekście istotne jest także omówienie ich poglądów na rolę i miejsce kobiet w życiu politycznym państwa polskiego, ponieważ nie ulega wątpliwości, że anachroniczne wyobrażenia przywódczyni Związku dotyczące właściwego zachowania kobiet w świecie polityki utrudniały im prowadzenie codziennej aktywności politycznej. Na kształt tych wyobrażeń duży wpływ wywarło przekonanie o istnieniu niezmiennej, bo biologicznie determinowanej, „natury kobiecej”, która wyposażała przedstawicielki płci żeńskiej w zespół cech odróżniających je od mężczyzn. Podkreślanie różnic między płciami i twierdzenie, że kobiety charakteryzują się większą łagodnością, wrażliwością moralną i wyższym od mężczyzn poziomem etyki stanowiło zasadniczy element propagowanego przez wszystkie środowiska kobiece pozytywnego wizerunku kobiety-polityka. W ten sposób,

wkraczając w męski świat władzy i przejmując męskie role, mogły zachować swoją kobiecą tożsamość i uzasadnić obecność w tradycyjnie męskiej przestrzeni. Jednak dla idealizujących walory moralne kobiet rzeczniczek kobiecej samodzielności politycznej współpraca z przywódcami sanacji okazała się bardzo trudnym doświadczeniem. Ich opór budził nie tylko niedemokratyczny sposób zarządzania BBWR, który nie pozostawiał wiele miejsca na organizacyjną samodzielność, narzucając reprezentantkom Bloku w parlamencie dyscyplinę polityczną. Dla stowarzyszenia kobiecego, odwołującego się do demokratycznych ideałów, którego program zapowiadał dążenie do wprowadzenia w polityce zasad etycznych, na początku lat trzydziestych dużo większym problemem stała się konieczność akceptowania autorytarnych poczynań piłsudczyków. Dlatego też kierowniczki ZPOK coraz częściej przyznawały, że postrzeganie pozycji kobiet na scenie politycznej jako kierujących się głównie wartościami moralnymi w praktyce ograniczało ich działalność i utrudniało funkcjonowanie w obozie pomajowym. Tym bardziej że pogłoski o znęcaniu się administracji więziennej nad przetrzymywanymi w Brześciu przywódcami opozycji, które na przełomie 1930/1931 r. przykuły uwagę opinii publicznej, zbiegły się z sukcesem wyborczym ZPOK. W wyborach parlamentarnych w 1930 r. przedstawicielki Związku zdobyły bowiem dziesięć mandatów, co dało im poczucie siły i nadzieję odegrania większej i bardziej niezależnej roli w obozie rządzącym.

W tych okolicznościach zasadnym jest zatem prześledzenie podejmowanych przez liderki ZPOK, z Zofią Moraczewską, Marią Jaworską, Hanną Hubicką i Haliną Chełmicką-Jaroszewiczową na czele, prób odegrania istotnej roli na arenie politycznej, jak też inicjatyw realizowanych wewnątrz stowarzyszenia na rzecz upodmiotowienia politycznego członkiń. Związek, złożony z grupy kobiet zainteresowanych sprawami publicznymi, świadomych i aktywnych politycznie, które można było zmobilizować w okresie przedwyborczym, miał w moim przekonaniu stanowić swoiste zaplecze organizacyjne dla politycznych aspiracji jego przywódczyń, przyczyniając się do wzmocnienia ich pozycji w relacjach z mężczyznami-politykami. Skoncentrowanie się na stosunkowo wąskim aktywie kierowniczym kobiecego stowarzyszenia, obejmującym posłanki, członkinie Zarządu Głównego oraz przedstawicielki zrzeszeń wojewódzkich ZPOK, podyktowane zostało przede wszystkim specyfiką materiału źród-

dłowego. Stąd też tam, gdzie jest to możliwe, staram się poszerzyć pole badawcze o inne prosanacyjne stowarzyszenia kobiece. Rozszerzeniu pola badawczego na szeregowie członkinie, które rekrutowały się głównie ze sfer nauczycielskich i urzędniczych, służy z kolei przedstawienie problemów, z jakimi spotykały się aktywistki ZPOK w codziennej pracy zmierzającej do podniesienia kultury politycznej mas kobiecych i świadomego korzystania przez nie z praw obywatelskich. Świadczyły one o istnieniu silnych barier mentalnych i obyczajowych, utrudniających aktywizację kobiet w życiu politycznym. Równocześnie należy pamiętać, że ambicje polityczne nie były domeną szerokich rzesz kobiecych, ale raczej reprezentantek kręgów elitarnych, wykształconych i zamożnych, które chciały w pełni wykorzystać możliwości, jakie otworzył przed nimi rok 1918.

Praca podejmuje również próbę zrekonstruowania dziejów Związku jako ogólnopolskiego stowarzyszenia związanego z obozem pomajowym. Posłanki i senatorki ZPOK wchodziły bowiem do Klubu Parlamentarnego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Poza tym, mimo formalnej niezależności, działalność Związku była w dużym stopniu finansowana przez BBWR, który traktował go jako część własnych struktur regionalnych i narzędzie budowania wpływów w społeczeństwie. Również pomoc udzielona Związkowi przez administrację państwową w powoływaniu oddziałów terenowych w latach 1928–1929 ułatwiła kierownikom Bloku kontrolowanie organizacji. Czynnikiem ograniczającym niezależność ZPOK stanowiły także towarzysko-rodzinne powiązania członkiń z przedstawicielami sanacji. Politykami wysoko postawionymi w hierarchii sanacyjnej byli zarówno mężowie przywódczyni Związku, jak i małżonkowie pań przewodniczących Związkowym strukturom regionalnym. W organizacji utarł się zwyczaj powierzania żonom wojewodów i starostów stanowisk kierowniczych w wojewódzkich i powiatowych zarządach ZPOK.

W prezentowanej pracy, w kontekście wzajemnych relacji między ZPOK a BBWR, podjęto także próbę ukazania konfliktu wewnętrznego w ZPOK w latach 1933–1934, który wybuchł na tle stosunku do autorytarnej polityki obozu pomajowego. Przybliżenie jego przebiegu ma na celu pokazanie nie tylko dylematów towarzyszących firmowaniu przez kobiety polityki prowadzonej przez piłsudczyków w latach trzydziestych i przewartościowań dokonanych w grupie kierowniczej Związku, ale także odpowiedź na pytanie, w jakim stopniu był on inspirowany przez przy-

wódców sanacji, na ile zaś został przez nich wykorzystany do odsunięcia niepokornych liderek od kierowania kobiecym stowarzyszeniem.

Środowisko aktywistek kobiecych związanych w okresie wojny z obozem piłsudczykowski, zwanym wówczas lewicą niepodległościową, tworzyły – jak o tym była mowa – przedstawicielki różnych nurtów ruchu kobiecego: sympatyczki ideologii feministycznej, członkinie ugrupowań liberalno-demokratycznych, socjalistycznych i ludowych oraz działaczki zaangażowane w prace oświatowe. W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości środowisko to uległo podziałom analogicznym do tych, jakie zachodziły wśród mężczyzn należących w czasie wojny do obozu niepodległościowego. Część działaczek socjalistycznych skoncentrowała się na pracy w PPS, inne podjęły działalność w PSL „Wyzwoleniu” oraz w ugrupowaniach inteligenckich, np. w Stronnictwie Niezawisłości Narodowej. Najbardziej zaskakującej wolty politycznej dokonała Iza Moszczeńska, która w 1922 r. związała się z Narodową Organizacją Kobiet, pozostającą w sferze wpływów obozu narodowego. W tym okresie płaszczyzną współpracy byłych działaczek z kręgu niepodległościowej lewicy pozostawał jedynie, założony w 1919 r., Klub Polityczny Kobiet Postępowych, którego program zapowiadał m.in. „wyrabianie polityczne” kobiet oraz dążenie do wprowadzenia etyki do życia politycznego i społecznego. Klub miał statutowo zastrzeżoną bezpartyjność i „charakter demokratyczny”². We władzach Klubu oraz wśród członkiń stowarzyszenia znalazły się zarówno osoby działające aktywnie w PPS, jak i kobiety, które w 1928 r. powołały do życia ZPOK.

Wyjaśnienia wymaga zatem użyte w monografii pojęcie prosanacyjnego ruchu kobiecego. Obejmują nim wszystkie stowarzyszenia kobiece otwarcie identyfikujące się z obozem rządzącym w Polsce w latach 1926–1939. Poza ZPOK, który był największą organizacją kobiecą związaną z obozem pomajowym, prosanacyjny ruch kobiet tworzyły „Rodziny”: Wojskowa (1925), Policyjna (1929), Urzędnicza (1932), Pocztowa, Rezerwistów (1933) i Kolejowa (1934). Najbardziej liczną spośród nich była Rodzina Wojskowa, zrzeszająca – według różnych szacunków – od 7,5 tysiąca do 15 tysięcy członkiń. Organizacją prosanacyjną był też Klub Polityczny Kobiet Postępowych, ze względu na składane publicznie enuncja-

² S. Bujak-Boguska, *Na straży praw kobiet. Pamiętnik Klubu Politycznego Kobiet Postępowych 1919–1930*, Warszawa 1930, s. 29.

cje wyrażające poparcie dla osoby Piłsudskiego oraz udział przedstawicieli Klubu w Demokratycznym Komitecie Wyborczym Kobiet Polskich, agitującym w kampanii parlamentarnej 1927/1928 r. na rzecz BBWR. Zasiadające we władzach Klubu członkinie PPS współpracowały w Klubie z przedstawicielkami ZPOK do 1931 r., mimo że w 1927 r. partia oficjalnie znalazła się w opozycji. Powodem wystąpienia socjalistek z Klubu stało się dopiero postępowanie posłanek ZPOK w parlamencie. W grudniu 1930 r. głosowały one – zgodnie z wytycznymi BBWR – za odrzuceniem wniosku klubu Narodowej Demokracji, postulującego szybkie wyjaśnienie sytuacji uwięzionych w Brześciu nad Bugiem przedstawicieli partii opozycyjnych. Do kobiecych organizacji prosanacyjnych zaliczyć można również utworzony w 1927 r. Związek Towarzystw Polek, który stał się oficjalną filią ZPOK na Śląsku. W połowie lat trzydziestych Związek zgromadził w swoich szeregach prawie 37 tysięcy kobiet. Mniej liczne były natomiast organizacje o charakterze kombatanckim tworzone przez byłe uczestniczki walk o niepodległość: Stowarzyszenie byłych Strzelczyń (1920), Stowarzyszenie byłych Drużyniaczek, Stowarzyszenie byłych Peowiaczek, Stowarzyszenie byłych Instruktorek Oświatowych Sekcji Propagandy i Opieki nad Żołnierzem Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich (1920), Związek byłych Kurierek I Brygady oraz – założony w 1929 r. – Związek Legionistek Polskich. W 1932 r. organizacje te zrzeszyły się w Unii Polskich Związków Obrończyń Ojczyzny. Do tradycji legionowych odwoływała się także powstała w okresie wojny Liga Kobiet (1913), która po 1928 r. istniała jednak wyłącznie formalnie, gdyż jej liderki zaangażowały się w tworzenie ZPOK. Ostatnią prosanacyjną organizacją kobiecą było stowarzyszenie Samopomoc Społeczna Kobiet. Założyły je w 1935 r. były działaczki ZPOK z Zofią Moraczewską na czele.

Materiał źródłowy będący podstawą pracy stanowi przede wszystkim zespół Jędrzeja i Zofii Moraczewskich, znajdujący się w Bibliotece Narodowej oraz w Archiwum Akt Nowych (AAN) w Warszawie. Składa się on z trzech zasadniczych części. Pierwszą stanowi korespondencja Zofii Moraczewskiej do siostry Heleny Kozickiej z lat 1896–1933. Kozicka była w latach 1928–1933 (gdy po śmierci męża zamieszkała z rodziną Moraczewskich w Sulejówku) działaczką Związku w Brzeżanach, stąd też sprawy stowarzyszenia znajdowały odzwierciedlenie w listach. Bardzo cenną częścią zbiorów jest dotąd niepublikowany pamiętnik Związku Pracy Oby-

watelskiej Kobiet, będący zapisem dziejów stowarzyszenia. Zofia Moraczewska rozpoczęła jego opracowywanie jeszcze przed 1939 r., wykorzystując do tego celu dokumenty z archiwum organizacyjnego, z których wiele zostało zniszczonych bądź zaginęło w okresie wojny³. Trzecią część tworzą druki ulotne związane z działalnością organizacji (okólniki, korespondencja z oddziałami, sprawozdania z posiedzeń Zarządu Głównego i Pełnego Zarządu Głównego), które pozwalają na zweryfikowanie i uzupełnienie informacji podanych przez autorkę pamiętnika, choć brakuje w nich np. dokumentów dotyczących sytuacji finansowej Związku, obejmujących zarówno wpływy ze składek członkowskich, jak i wysokość dotacji publicznych. Materiały zgromadzone przez Moraczewską obejmują lata 1927–1934, tj. czasy, gdy kierowała Demokratycznym Komitetem Wyborczym Kobiet Polskich, a następnie sprawowała funkcję przewodniczącej Zarządu Głównego ZPOK.

Dla okresu wcześniejszego, lat 1919–1926, podstawowe – a niejednokrotnie jedyne – źródło poznania historii ruchu kobiecego powiązanego z obozem piłsudczykowski stanowi niedrukowany pamiętnik Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego, przechowywany w AAN. Jego autorka Leokadia Śliwińska, była członkinią Naczelnego Zarządu tej organizacji. Jednak zawarte w pamiętniku informacje dotyczące powojennych losów Ligi Kobiet są więcej niż skromne, co Śliwińska wytłumaczyła „dużymi brakami w materiale archiwalnym”⁴. Zostały one spowodowane kryzysem organizacyjnym stowarzyszenia w tym okresie, a także zniszczeniem części dokumentów po śmierci w 1926 r. jego przewodniczącej Antoniny Opiełińskiej. Fragmentaryczny stan zachowanego archiwum, mimo prób jego odtworzenia, uniemożliwił w 1927 r. grupie działaczek opracowanie pamiętnika organizacji. Do tego pomysłu Śliwińska powróciła dopiero dwadzieścia lat później⁵.

Dla okresu późniejszego, lat 1935–1939, najwięcej informacji wniosły zbiory stowarzyszenia Samopomoc Społeczna Kobiet, przechowywane w AAN, którego największą część stanowi, sporządzona przez Moraczewską, kronika codziennej działalności organizacji. Zawiera ona sprawoz-

³ Zob. wyjaśnienia W. Dąbrowskiej, Biblioteka Narodowa [dalej BN], zespół Jędrzeja i Zofii Moraczewskich [dalej Moraczewscy], sygn. tymcz. 78, k. 211.

⁴ L. Śliwińska, *Pamiętnik Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego*, Archiwum Akt Nowych [dalej AAN], zespół Ligi Kobiet Polskich, sygn. 32, k. 3.

⁵ Ibidem, k. 4.

dania z posiedzeń Zarządu Głównego SSK z lat 1935–1939, jak i z zebrań z udziałem innych prosanacyjnych ugrupowań kobiecych, w tym niezwykle interesujące stenogramy ze spotkania przedstawicielek tych środowisk z gen. Edwardem Rydzem-Śmigłym i prezydentem Ignacym Mościckim w 1937 r. Dla odtworzenia oczekiwania propiśsudczykowskiach środowisk kobiecych wobec „rewolucji moralnej” pomocne okazały się papiery Towarzystwa Kultury Etycznej im. Edwarda Abramowskiego, przechowywane w Archiwum Państwowej Akademii Nauk. Pozostałe objęte kwerendą zespoły akt z punktu widzenia tematu niniejszej pracy miały już charakter uzupełniający. Najbardziej przydatne były materiały zgromadzone w AAN w zespole Walerego Sławka oraz w zespołach BBWR i Obozu Zjednoczenia Narodowego, które pozwoliły na weryfikację niektórych faktów i ustalenie chronologii wydarzeń.

Nader ważnym źródłem wiedzy i cennym uzupełnieniem archiwaliów okazała się prasa z lat 1918–1939, przede wszystkim kobieca. Spośród wychodzących tytułów w pełni wykorzystano pisma wydawane przez ZPOK: „Pracę Obywatelską” (1928/1929–1939) i „Prostą Drogę” (1929/1930–1939). Korzystano także z artykułów zamieszczanych w „Bluszczu” (1918–1939) i „Kobiecie Współczesnej” (1927–1931). O profilu politycznym „Bluszcza” przesądzał fakt, że głównym udziałowcem spółki wydającej tygodnik był w latach 1924–1936 Zygmunt Pieracki, brat Bronisława Pierackiego, jednego z najbliższych współpracowników Józefa Piłsudskiego⁶. Natomiast redaktorką naczelną „Bluszcza” pozostawała w latach 1923–1926 Wanda Pełczyńska, działaczka niepodległościowa i była kurierka Oddziału Wywiadowczego I Brygady Legionów. W 1927 r. zastąpiła ją na tym stanowisku Stefania Podhorska-Okolów, Pełczyńska rozpoczęła zaś redagowanie nowego tygodnika „Kobieta Współczesna”. Funkcję tę pełniła do stycznia 1931 r., gdy podała się do dymisji, protestując przeciwko wykorzystaniu przez stronnictwa opozycyjne, zamieszczonego wcześniej na łamach gazety, listu otwartego „Do Posłanek BBWR”, dotyczącego sprawy brzeskiej, podpisanego przez grono znanych literatek i działaczek społecznych. Komitet Redakcyjny „Kobiety Współczesnej” wyjaśnił w opublikowanym oświadczeniu, że „Pełczyńska nie mogła pogodzić się z faktem pośredniego nawet wciągania Jej osoby do walki przeciw Rządowi i obozowi ideowemu Marszałka Piłsudskiego”. Zapewnił ponadto, że „rozstanie [...]

6 A. Paczkowski, *Prasa polska 1918–1939*, Warszawa 1980, s. 281–282.

w niczym nie zmieni kierunku pisma, ustalonego w ciągu 4 lat istnienia”⁷. Z oboma tygodnikami współpracowały działaczki ZPOK. Do „Kobiety Współczesnej” pisały: Helena Ceysingerówna i Aniela Samotyhowa. W „Bluszczu” publikowały zaś: Ludwika Wolska, Janina Strzelecka, Anna Paradowska-Szelągowska i Herminia Naglerowa. Publicystkami „Bluszcza” były też Julia Świtalska oraz Jadwiga Krawczyńska i Natalia Jastrzębowska związane z Klubem Politycznym Kobiet Postępowych. Krawczyńska była też działaczką Ligi Kobiet. Niewiele wniosła natomiast do tematu kwerenda prasy niekobiecej, która z reguły nie poświęcała miejsca wydarzeniom związanym z działalnością kobiet. Wyjątkiem pod tym względem był okres pierwszych wyborów do Sejmu Ustawodawczego, gdy na jej łamach odnotowywano żeńskie inicjatywy wyborcze, oraz rok 1934, gdy apogeum osiągnął konflikt wewnętrzny w ZPOK. Zorganizowany we wrześniu 1934 r. nadzwyczajny zjazd kobiecej organizacji, który miał doprowadzić do wyboru nowych władz Związku i zakończenia sporu, przyciągnął głównie uwagę prasy opozycyjnej wobec obozu pomajowego: „ABC”, „Gazety Warszawskiej” i „Robotnika”.

Istotną zachętą do podjęcia problematyki politycznej aktywności propiśsudczykowskich środowisk kobiecych był dotychczasowy bardzo skromny stan badań w tym zakresie. Mimo że ostatnie lata zaowocowały dużą liczbą monografii, prac zbiorowych i artykułów zajmujących się historią kobiet⁸, to niewiele z nich poświęconych zostało ich politycznym

⁷ Zob. *Oświadczenie*, „Kobieta Współczesna” 1931, nr 3, s. 13; *Do Posłanek BBWR list otwarty*, „Kobieta Współczesna” 1931, nr 1, s. 14.

⁸ Zob. np. Z. Chyra-Rolicz, *Związki ruchu emancypacji kobiet ze spółdzielczością na ziemiach polskich przed 1939 r.*, Warszawa 1993; J. Kamińska-Kwak, *Polski ruch kobiecy w województwie śląskim w latach 1922–1939*, Katowice 1998; L. Wilczyński, *Młode Polki. Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej w Wielkopolsce 1918–1939*, Toruń 2005; D. Kałwa, *Kobieta aktywna w Polsce międzywojennej. Dylematy środowisk kobiecych*, Kraków 2001; K. Sierakowska, *Rodzice, dzieci, dziadkowie... Wielkomińska rodzina inteligencka w Polsce 1918–1939*, Warszawa 2003; R. Renz, *Kobieta w społeczeństwie międzywojennej Kielecczyny. Dom-praca-aktywność społeczna*, Kielce 2008. Należy wymienić także pracę K. Łozowskiej-Marcinkowskiej, *Sprawy niewieście. Problematyka czasopism kobiecych Drugiej Rzeczypospolitej*, Poznań 2010. Jednakże, co zaskakujące, autorka nie zauważyła na łamach prasy kobiecej obecności zagadnień związanych z szeroko rozumianą aktywnością polityczną kobiet i stowarzyszeń kobiecych. Zob. też publikacje różnych autorów zamieszczone w tomach zredagowanych przez A. Żarnowską i A. Szwarca: *Kobieta i społeczeństwo na ziemiach polskich XIX i XX wieku*, Warszawa 1992; *Kobieta i kultura. Kobiety wśród twórców kultury intelektualnej i artystycznej w dobie rozbiorów i w niepodległym państwie polskim*, Warszawa

aspiracjom. Pod tym względem najbardziej rozwinęły się badania dotyczące obecności kobiet w ruchu wojskowym w okresie Drugiej Rzeczypospolitej. Wymienić tu należy prace Anny Elizy Markert i Małgorzaty Wiśniewskiej na temat Pogotowia Wojennego Kobiet oraz Aldony Zakrzewskiej o Związku Strzeleckim⁹. Jednakże ich autorki skupiły się przede wszystkim na omówieniu funkcjonowania organizacji kobiecych i ich struktur, w niewielkim tylko stopniu (lub w ogóle) pytając o motywacje członkiń czy ambicje liderek. Z tego względu za interesujące uzupełnienie należy uznać monografię Jana Kęsika o relacjach między siłami zbrojnymi a społeczeństwem Drugiej Rzeczypospolitej¹⁰. Jakkolwiek autor niewiele miejsca poświęcił szkoleniu wojskowemu kobiet, to jednak umiejętnie wpisał je w szerszy kontekst przygotowań obronnych i wychowania obywatelsko-patriotycznego.

Problem aktywności kobiet w świecie politycznym wciąż jest mało znany, a większość opublikowanych studiów ma charakter przyczynkarski. Osobno należy odnotować artykuł Andrzeja Chojnowskiego poświęcony bezpośrednio Związkowi Pracy Obywatelskiej Kobiet¹¹. Interesujące ustalenia dotyczące obecności kobiet w strukturach politycznych przy-

1996; *Kobieta i kultura życia codziennego. Wiek XIX i XX*, Warszawa 1997; *Kobieta i praca. Wiek XIX i XX*, Warszawa 2000; *Kobieta i małżeństwo. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX*, Warszawa 2004; *Kobieta i rewolucja obyczajowa. Społeczno-obyczajowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX*, Warszawa 2006. Oraz: *Kobieta i media. Studia z dziejów emancypacji kobiet*, red. P. Perkowski i T. Stegner, Gdańsk 2009.

⁹ A. E. Markert, *Przysposobienie wojskowe kobiet (1922–1939): zarys historii, dokumenty, materiały*, Warszawa 2002; M. Wiśniewska, *Przygotowanie obronne kobiet w Polsce w latach 1921–1939*, Toruń 2007; A. Zakrzewska, *Związek Strzelecki 1919–1939. Wychowanie obywatelskie młodzieży*, Kraków 2007. Zob. też: E. Zawacka, *Czekając na rozkaz. Pogotowie Społeczne Organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet w przededniu II wojny światowej*, Lublin 1992. Uzupełnieniem tych prac może być artykuł Z. Jezierskiego, *Udział kobiet w Służbie Zdrowia Armii Krajowej, w: Oczekiwanie kobiet i wobec kobiet. Stereotypy i wzorce kobiecości w kulturze europejskiej i amerykańskiej*, red. B. Płonka-Syroka, J. Radziszewska i A. Szlagowska, Warszawa 2007, w którym autor scharakteryzował podejmowane w dwudziestoleciu międzywojennym inicjatywy organizacyjne, mające na celu przygotowanie kobiet do podjęcia służby sanitarnej po wybuchu wojny. Zob. także A. Ignatowicz, *Przygotowanie obronne społeczeństwa w Polsce (1921–1939)*, Warszawa 2010.

¹⁰ J. Kęsik, *Naród pod bronią. Społeczeństwo w programie polskiej polityki wojskowej 1918–1939*, Warszawa 1998.

¹¹ A. Chojnowski, *Moralność i polityka. Kobiecte lobby w Bezpartyjnym Bloku Współpracy z Rządem*, w: *Kobieta i świat polityki. W niepodległej Polsce 1918–1939*, red. A. Żarnowska i A. Szwarc, Warszawa 1996.

niosły do tej pory również artykuły Ludwika Hassa, Michała Śliwy, Marii Nartonowicz-Kot i Urszuli Jakubowskiej¹². Ich autorzy analizują m.in. zagadnienia odnoszące się do zachowań wyborczych kobiet oraz aktywności politycznej socjalistek i działaczek obozu narodowo-demokratycznego.

Podczas pisania pracy korzystałam z licznych opracowań poświęconych dziejom obozu sanacyjnego. Do najważniejszych zaliczyć należy monografię autorstwa Darii Nałęcz¹³, Andrzeja Chojnowskiego¹⁴, Andrzeja Garlickiego¹⁵, Romana Wapińskiego¹⁶ oraz Ewy Plach¹⁷. Rozdział pierwszy został częściowo opracowany w oparciu o wyniki monografii mojego autorstwa poświęconej kobietom z kręgu lewicy niepodległościowej¹⁸.

Zasadniczy wywód dotyczy lat 1928–1939, tj. okresu politycznej aktywności Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Jednakże ze względu na to, że znakomita większość postaci kobiecych związanych ze ZPOK rozpoczęła działalność publiczną jeszcze przed I wojną światową, koniecznym było cofnięcie się do przełomu XIX i XX w. Pierwsze dwa rozdziały mają zatem charakter wstępny. Rozdział pierwszy koncentruje się na charakterystyce środowiska przyszłych działaczek prosanacyjnego ruchu kobiecego, jak też na omówieniu genezy podejmowania przez nie własnych inicjatyw organizacyjnych i programowych o charakterze politycznym. Uwzględnienie w szerszym zakresie działalności aktywistek feministycznych w Królestwie i Galicji zostało podyktowane faktem, że to właśnie

¹² Idem, *Kobiety i polityka w Drugiej Rzeczypospolitej*; L. Hass, *Aktywność wyborcza kobiet w pierwszym dziesięcioleciu Drugiej Rzeczypospolitej*; M. Śliwa, *Kobiety w parlamencie Drugiej Rzeczypospolitej*; M. Nartonowicz-Kot, *Socjalistki w życiu politycznym i społecznym Polski lat międzywojennych. Łódź i okręg łódzki*, U. Jakubowska, *Kobiety w świecie Narodowej Demokracji*, w: *Kobieta i świat polityki...* Zob. też artykuły A. Chojnowskiego, M. Śliwy i J. Myślińskiego zamieszczone w: *Równe prawa i nierówne szanse. Kobiety w Polsce międzywojennej*, red. A. Żarnowska, Warszawa 2000, oraz: M. Śliwa, *Wzorzec osobowy kobiety-socjalistki w Polsce*, w: *Kobieta i edukacja na ziemiach polskich w XIX i XX w.*, red. A. Żarnowska i A. Szwarc, t. 2., cz. 1, Warszawa 1995.

¹³ D. Nałęcz, *Sen o władzy. Inteligencja wobec wyzwań niepodległości*, Warszawa 1994.

¹⁴ A. Chojnowski, *Piłsudczycy u władzy. Dzieje Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem*, Wrocław 1986.

¹⁵ A. Garlicki, *Od maja do Brześcia*, Warszawa 1981; idem, *Od Brześcia do maja*, Warszawa 1986.

¹⁶ R. Wapiński, *Świadomość polityczna w Drugiej Rzeczypospolitej*, Łódź 1989.

¹⁷ E. Plach, *The Clash of Moral Nations. Cultural Politics in Piłsudski's Poland 1926–1935*, Ohio 2006.

¹⁸ J. Dufurat, *Kobiety w kręgu lewicy niepodległościowej. Od Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego do Ochotniczej Ligi Kobiet (1908–1918/1919)*, Toruń 2001.

w kręgu działaczek ruchu równouprawnienia kobiet narodziła się koncepcja ich politycznej samodzielności i powołania do życia osobnej organizacji politycznej. Nie bez znaczenia dla podjęcia tych zagadnień był również brak w rodzimej historiografii¹⁹ monografii poświęconej dziejom polskiego ruchu feministycznego. Ostatnia część została poświęcona aktywizacji politycznej kobiet podczas wojny oraz staraniom ideowo zróżnicowanych kręgów kobiecych (od konserwatywno-narodowego do liberalno-lewicowego) o przyznanie Polkom praw politycznych z chwilą odzyskania niepodległości. W rozdziale drugim przedstawiono reakcję środowisk kobiecych na fakt otrzymania praw obywatelskich, ich udział w kampanii wyborczej do Sejmu Ustawodawczego oraz kryzys programowy i organizacyjny środowisk kobiecych z kręgu piłsudczykowskiej lewicy, które po poniesionej porażce wyborczej nie potrafiły odnaleźć się w nowej rzeczywistości politycznej. Lata 1919–1926, gdy bliska im formacja ideowa została odsunięta od władzy, a one same pozbawione zostały reprezentacji politycznej i zaplecza organizacyjnego, wywarły istotny wpływ na ich późniejszą ocenę możliwości funkcjonowania liberalno-lewicowych stowarzyszeń kobiecych poza obozem sanacyjnym. Rozdział trzeci omawia stosunek liberalno-lewicowych środowisk kobiecych do przewrotu majowego, ich oczekiwania związane z wezwaniem piłsudczyków do sanacji moralnej społeczeństwa, aktywizację polityczną pro-sanacyjnych środowisk kobiecych w okresie wyborów parlamentarnych w 1928 r. oraz jej konsekwencję w postaci utworzenia ZPOK. W rozdziale został także omówiony proces budowania struktur organizacyjnych Związku. Czwarty rozdział dotyczy relacji ZPOK z BBWR, zarówno na szczeblu centralnym, jak i regionalnym. W rozdziale tym omówiono ponadto stanowisko przywódczyń ZPOK w sprawie projektu nowej konstytucji oraz tzw. Legionu Zasłużonych, czyli ogłoszonej przez Walerego Sławka na przełomie 1932/1933 r. koncepcji wyłaniania elity społeczeństwa, wyposażonej z tego tytułu w specjalne uprawnienia. Przedstawiono też przygotowania wyborcze kobiet w 1930 r., wpływ tzw. sprawy brzeskiej

¹⁹ Problem ten podjęły badaczki niemieckie. Zob. N. Stegmann, *Die Tochter der geschlagenen Helden „Frauenfrage“*. *Feminismus und Frauenbewegung in Polen 1863–1919*, Wiesbaden 2000. Por. też S. Paletschek, B. Pietrow-Ennker, *Women's Emancipation Movements In Europe In Long Nineteenth Century: Conclusions*, w: *Women's Emancipation Movements In The 19th Century. A European Perspective*, ed. S. Paletschek, B. Pietrow-Ennker, Stanford 2004, s. 301–333.

i autorytarnej polityki obozu rządzącego na podziały w gronie kierowniczym organizacji, oraz trudności w realizacji szeroko rozumianego uświadomienia obywatelskiego członkiń. Rozdział piąty koncentruje się natomiast na przedstawieniu poszczególnych etapów konfliktu wewnętrznego w gronie liderek ZPOK, w tym ustanowienia w organizacji Zarządu Komisarycznego, aż do momentu wystąpienia ze Związku grupy działaczek w lutym 1935 r. Ostatni (szósty) rozdział ukazuje narastanie dystansu między prosanacyjnymi stowarzyszeniami kobiecymi a pozostającą u władzy grupą piłsudczyków na tle m.in. nowej ordynacji wyborczej, stosunek tych środowisk do Obozu Zjednoczenia Narodowego, przebieg zjazdu kobiet w 1938 r. oraz ich udział w ostatniej kampanii wyborczej. Cezurę końcową pracy wyznacza rok 1939 i wybuch II wojny światowej.

Książkę tę dedykuję mojej siostrze Danusi, która – choć z daleka – wspierała mnie na wszystkich etapach jej powstawania. Pragnę w tym miejscu gorąco podziękować także mojemu koledze z Instytutu Historii Uniwersytetu Wrocławskiego, dr. hab. Piotrowi Cichorackiemu, którego uwagi, poczynione w trakcie pracy nad książką, oraz pomoc w źródłowych poszukiwaniach pomogły mi wyjaśnić wiele zagadnień odnoszących się do polityki obozu pomajowego. Za inspirujące pytania dotyczące ruchu kobiecego dziękuję też dr Kasi Sierakowskiej z Instytutu Historii PAN w Warszawie.

Osobne podziękowania należą się wnikliwym Recenzentom: prof. dr hab. Teresie Kulak z Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego oraz prof. dr. hab. Włodzimierzowi Mędrzeckiemu z Instytutu Historii PAN w Warszawie. Bez ich spostrzeżeń i sugestii niniejsza książka nie powstałaby w tym kształcie.

Z genealogii ideowej i organizacyjnej Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet

1. Pojawienie się kobiet-inteligentek w końcu XIX w.

Przełom XIX i XX wieku był okresem, kiedy życie publiczne Polaków zaczynały współtworzyć (a potem dominować w nim) pokolenia urodzone po klęsce powstania styczniowego. Pokolenia, w których po raz pierwszy – obok mężczyzn – aktywną rolę odgrywały kobiety, w miarę upływu czasu coraz głośniej występujące przeciwko tradycyjnemu porządkowi społecznemu i domagające się dostępu do edukacji, samodzielnej pozycji w pracy i rodzinie oraz udziału w życiu publicznym. Były one drugą – po deklasującej się szlachcie – istotną grupą, która w końcu XIX wieku zasilila szeregi inteligencji¹. W Królestwie Polskim sprzyjały temu procesowi wydarzenia polityczne związane z upadkiem w 1864 r. powstania styczniowego, które przez następne dekady przekładały się na codzienną egzystencję polskich rodzin. Pojawienie się na rynku pracy pierwszej dużej fali kobiet poszukujących zajęć o charakterze umysłowym było skutkiem popowstaniowych represji rosyjskich. Konfiskaty majątków, kary śmierci i zesłania dotyczące mężczyzn postawiły wiele z nich w sytuacji przymusu ekonomicznego. Pozbawione męskiej opieki musiały szukać nie tylko źródła utrzymania, ale i nowego sposobu na życie.

Obok represji politycznych także procesy modernizacyjne dokonujące się na ziemiach polskich w drugiej połowie XIX wieku były czynnikiem, który stworzył ekonomiczne uwarunkowania emancypacji kobiet. Gwałtowna industrializacja i reformy agrarne, ostatecznie likwidujące

¹ M. Micińska, *Inteligencja na rozdrożach 1864–1918*, Warszawa 2008, s. 11, 28–32.

pańszczyznę oraz wprowadzające uwłaszczenie chłopów, dla wielu folwarków szlacheckich oznaczały katastrofę. Najbardziej zadłużone i zaniedbane majątki szlacheckie zostały zlicytowane lub zbankrutowały, pozbawiając podstaw egzystencji nie tylko najbliższą rodzinę właściciela, ale także grupę osób utrzymywanych dotąd przez dwory, w tym guwernantki i liczne krewnie, nie posiadające odpowiedniego zabezpieczenia posagowego². Szanse utrzymania folwarków szlacheckich zmniejszył jeszcze w latach osiemdziesiątych kryzys rolniczy w Europie, który spowodował gwałtowny spadek cen i trudności zbytu produkcji rolnej, a co za tym idzie znaczne zmniejszenie dochodów gospodarstw. Przypadki bankructw, deklamacji i migracji ziemian do miasta osiągnęły wówczas niespotykane wcześniej rozmiary, stawiając reprezentantki tej warstwy przed przymusem szukania pracy zarobkowej poza rodzinnym środowiskiem. Dla kobiet, które nie posiadały odpowiednich kwalifikacji, nowa sytuacja oznaczała konieczność zdobycia wykształcenia i zawodu zapewniającego samodzielność i niezależność. Dokonująca się w okresie popowstaniowym aktywizacja zawodowa Polek w konsekwencji prowadziła więc do zmiany pozycji kobiet w rodzinie i życiu publicznym mimo istnienia w dalszym ciągu silnych barier społecznych i obyczajowych³.

Podobną ewolucję społeczno-ekonomiczną przechodził zabór austriacki, gdzie feudalny ład społeczny i uprzywilejowaną pozycję szlachty poważnie nadszarpnęły w połowie XIX wieku wydarzenia rabacji galicyjskiej i reformy uwłaszczeniowe epoki Wiosny Ludów. W przeciwieństwie do Królestwa Polskiego panowała tam inna sytuacja polityczna. W wyniku daleko idących przeobrażeń monarchii habsburskiej na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX wieku Galicja otrzymała autonomię polityczną. Działał tam Sejm Krajowy, rozwijało się polskie szkolnictwo, w urzędach i sądach używano od 1869 r. języka polskiego. Nie pozostało to bez wpływu na sytuację emancypujących się kobiet.

Przysze działaczki propiśsudczykowskiemu ruchu kobiecego wywodziły się przede wszystkim ze środowisk ziemiańskich i inteligencko-urzędniczych. Już samo zestawienie czasu urodzenia pozwala na wyodrębnienie wśród nich dwóch grup pokoleniowych: osób urodzonych w la-

² D. Rzepniewska, *Kobieta w rodzinie ziemiańskiej w XIX wieku. Królestwo Polskie*, w: *Kobieta i społeczeństwo na ziemiach polskich w XIX wieku*, red. A. Żarnowska i A. Szwarc, Warszawa 1995, s. 37–42.

³ Ibidem.

tach 1860–1882 oraz po 1882 r. Z łatwością też można wskazać na wydarzenia społeczno-polityczne ułatwiające przekształcanie się tych grup w pokolenia ideowe⁴. Reprezentantki pierwszego z nich – „pokolenia niepokornych” – urodzone w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX wieku, dorastały w klimacie klęski powojennej, w okresie rozpoczynającego się dopiero fermentu ideowego oraz zwiększającego się udziału chłopów i robotników w życiu politycznym, gdy nie było jeszcze wyraźnych oznak pojawienia się koniunktury sprzyjającej umiędzynarodowieniu sprawy polskiej⁵. Wśród przyszłych aktywistek piłsudczykowskich „pokolenie niepokornych” reprezentowały: Bronisława Dłuska (1865–1939), Zofia Daszyńska-Golińska (1866–1934), Justyna Budzińska-Tylińska (1867–1936), Helena Kozicka (1867–1950), Stefania Sempołowska (1869–1944), Teodora Męczkowska (1870–1954), Julia Kratowska (1870–1966), Kazimiera Grunertówna (1871–1944), Zofia Moraczewska (1873–1958), Aniela Samotyhowa (1876–1966), Bronisława Bobrowska (1876–1961), Maria Jodko-Narkiewiczowa (1876–1926), Helena Sujkowska (1878–1944), Zofia Kulesza-Praussowa (1878–1945), Eugenia Waśniewska (1880–?), Anna Paradowska-Szelągowska (1880–1962), Janina Komornicka (1881–1947), Janina Prystorowa (1881–1975) i Aleksandra Szczerbińska-Piłsudska (1882–1963). Uczestniczki drugiego pokolenia – „pokolenia przełomu” – urodzone w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XIX stulecia, w fazę wielkiej aktywności publicznej wchodziły w czasie, gdy udział mas robotniczych w życiu politycznym był już oczywisty, w Królestwie trwała rewolucja 1905–1907, a zarysowujący się konflikt między państwami zaborczymi dawał nadzieję na podjęcie zbrojnej walki o niepodległość Polski⁶. Do tego pokolenia zaliczyć należy: Kazimierę Żuławską (1883–1971), Zofię Berbecką (1884–1970), Jadwigę Barthel de Weydenthal (1884–1961), Marię Jaworską (1885–1957), Reginę Danysz-Fleszarową (1888–1969), Władysławę Srzednicką-Macieszynę (1888–1967), Hannę Hubicką (1889–1941), Zofię Zawiszę-Kernową (1889–1971), Halinę Nieniewską (1890–1942), Janinę Strzelecką (1890–1937), Stefanię Kudelską (1890–1944), Zofię Popławską (1891–1969), Halinę Chełmicką-Jaroszewiczową (1892–1940), Wandę Piekarską (1893–1972), Wandę Filipkowską-Pelczyńską (1894–1976), Ma-

⁴ R. Wapiński, *Pokolenia Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław 1991, s. 9.

⁵ B. Cywiński, *Pokolenie niepokornych*, Warszawa 1984, s. 14–15; R. Wapiński, *Świadomość polityczna w Drugiej Rzeczypospolitej*, Łódź 1989, s. 24–25.

⁶ Ibidem.

rię Bałabanównę (1894 – po 1939), Ludwikę Wolską (1895–?), Kazimierę Marczyńską (1895–1959), Hannę Rzepecką-Pohoską (1895–1953) i Janinę Kirtiklisową (1897–1987).

Z „pokolenia niepokornych” rekrutowały się pierwsze polskie emancypantki, które zainicjowały walkę o dostęp kobiet do pełnego wykształcenia. Popowstaniowe realia sprzyjały bowiem rozbudzaniu ich aspiracji edukacyjnych. Szukujące pracy kobiety zabiegały przede wszystkim o posady związane z nauczaniem i wychowaniem, gdyż zajęcia te były społecznie akceptowane jako pozostające w zgodzie z tradycyjnym wzorcem kobiecości. Jednak w drugiej połowie XIX wieku nauka dziewcząt na poziomie ponadelementarnym odbywała się głównie na pensjach prywatnych, stanowiących niepełnowartościowy odpowiednik męskich gimnazjów, ponieważ w stosunku do nich miały skrócony program nauki i były pozbawione uprawnień maturalnych⁷. Absolwentki nie miały zatem wymaganych uprawnień do nauczania, stąd też dla otrzymania dyplomu i uzyskania możliwości samodzielnej pracy, często stawiały do eksternistycznych egzaminów w rządowych gimnazjach męskich⁸. Konieczność zdobywania przez kobiety kwalifikacji zawodowych wymusiła w konsekwencji na władzach otwieranie państwowych gimnazjów żeńskich, z taką samą maturą jak w szkołach męskich, ale był to proces powolny. Pierwsza tego typu szkoła powstała w Krakowie w 1896 r. Natomiast w Warszawie na początku XX stulecia istniały zaledwie cztery żeńskie gimnazja państwowe wobec około 20 pensji jawnych i kilkunastu tajnych⁹. Na ziemiach polskich pod zaborami szkoły prywatne stanowiły więc podstawową formę kształcenia dziewcząt na poziomie ponadelementarnym.

Dostęp do uniwersytetów w pierwszej połowie XIX wieku był jednak dla nich zamknięty. Jako pierwsze dopuściły kobiety do studiów w 1863 r. uniwersytety francuskie. Następna była w 1864 r. uczelnia w Zurychu oraz w 1872 r. w Genewie. Najdłużej przyjmowaniu kobiet opierały się uniwersytety w Austro-Węgrzech (1896) i w Niemczech (1908)¹⁰.

⁷ Wawrzykowska-Wierciochowa D., *Udział kobiet w tajnym i jawnym ruchu społeczno-kulturalnym w Warszawie w latach 1880–1914*, Warszawa 1961, s. 290 i n.

⁸ D. Rzepniewska, *Kobieta w rodzinie...*, op. cit., s. 42.

⁹ Zob. D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Udział kobiet...*, op. cit., s. 286–298.

¹⁰ D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Od prządki do astronautki. Z dziejów kobiety polskiej, jej pracy i osiągnięć*, Warszawa 1963, s. 219–226.

Pierwszą polską placówką naukową o charakterze szkoły wyższej były Wyższe Kursy dla Kobiet, założone w Krakowie w 1868 r. przez lekarza i społecznika Adriana Baranieckiego. Uczęszczała na nie m.in. Janina Prystorowa. W Królestwie Polskim możliwość dalszej edukacji stworzył kobietom tajny Uniwersytet Latający, powołany w Warszawie w 1886 r. z inicjatywy Jadwigi Szczawińskiej-Dawidowej (w 1906 r. zalegalizowany jako Towarzystwo Kursów Naukowych). Studia na Uniwersytecie Latającym nie dawały praw, ale dawały wiedzę. Wykładali na nim wybitni naukowcy, którzy gwarantowali wysoki poziom nauczania, m.in. socjolog Ludwik Krzywicki i matematyk Samuel Dickstein. O zainteresowaniu, jakim obie placówki naukowe cieszyły się wśród Polek z wszystkich trzech zaborów, świadczą liczby. Kursy im. Baranieckiego od 1891 do chwili ich zamknięcia w 1924 r. ukończyło około 4500 studentek, spośród których 54% pochodziło z Galicji, 23% z Królestwa, 18% z ziem litewsko-ruskich i z głębi Rosji oraz 4% z zaboru pruskiego¹¹. Z kolei na Uniwersytecie Latającym w latach 1886–1906 studia podjęło prawie 5000 kobiet¹². Wiele z nich znanych jest z późniejszej działalności naukowej, pedagogicznej, społecznej i politycznej. Uniwersytet Latający ukończyły: przyszła noblistka Maria Skłodowska-Curie (1867–1934), ekonomistka Zofia Daszyńska-Golińska, pisarka Zofia Nałkowska (1884–1954), organizatorka tajnej oświaty Stefania Sempołowska, pierwsze polskie feministki: Paulina Kuczalska-Reinschmit (1859–1921), Cecylia Walewska (1859–1940), Józefa Bojanowska (1873–1945) i Teodora Męczkowska oraz działaczki polityczne i niepodległościowe: Aleksandra Szczerbińska-Piłsudska, Iza Moszczeńska (1864–1941) i Anna Paradowska-Szelągowska, w tym posłanki na sejm w niepodległej Polsce: Eugenia Waśniewska, Jadwiga Dziubińska (1874–1937) i Stefania Kudelska.

Inną możliwością kontynuowania przez kobiety edukacji na poziomie ponadgimnazjalnym była nauka w szkołach handlowych i gospodarczych, które ukończyły m.in. Waśniewska, Dziubińska, Irena Kosmowska (1879–1945), Szczerbińska-Piłsudska, Srzednicka-Macieszyna, Paradowska-Szelągowska i Piekarska. Wśród absolwentek seminariów nauczycielskich znalazły się z kolei: Moraczewska, Jaworska, Filipkowska-Pełczyń-

¹¹ M. Mycińska, *Inteligencja...*, op. cit., s. 29.

¹² B. Cywiński, *Pokolenia...*, op. cit., Warszawa 1984, s. 39.

ska, Kudelska oraz Bałabanówna i Kirtiklisowa. Niektóre z nich wyjechały następnie na studia zagraniczne.

Naukę za granicą – głównie we Francji, Szwajcarii i Belgii – podjęły: Daszyńska-Golińska, Kirtiklisowa, Fleszarowa, Jodko-Narkiewiczowa, Samotyhowa, Piekarska, Barthel de Weydenthal, Kulesza-Praussowa, Bobrowska, Hubicka, Zofia Berbecka, Bronisława Dłuska, Ada Markowa (1883–1963) i Kazimiera Iłakowiczówna (1892–1983). Większość absolwentek polskich uczelni o charakterze szkół wyższych pozostała jednak w kraju, ponieważ studia zagraniczne były bardzo kosztowne i niewielu nawet średniozamożnych rodziców mogło je sfinansować. Dla inteligentek z Królestwa Uniwersytet Latający stanowił więc często jedyną szansę zdobycia elementów wyższego wykształcenia. Nowe możliwości w tym zakresie stworzyło dopiero w 1897 r. dopuszczenie kobiet do studiów uniwersyteckich we Lwowie i Krakowie¹³. Na Uniwersytecie Jagiellońskim naukę rozpoczęły (i w większości przerwały ją z powodu wybuchu wojny): Kudelska, Zawisza-Kernowa, Pohoska, Chełmicka-Jaroszewiczowa, Srzednicka-Macieszyna, Filipkowska-Pełczyńska, Bobrowska, Janina Strzelecka, Ada Markowa i Zofia Popławska.

Okres nauki był dla przyszłych liderek propiłsudczykowskiemu ruchu kobiecego czasem intensywnej pracy nad sobą. Dużą rolę w kształtowaniu ich zainteresowań i postaw ideowych oraz wyrabianiu w nich nawyku angażowania się w inicjatywy o charakterze społecznym i obywatelskim odgrywały pensje. Nauczycielka pensji Antoniny Walickiej w Warszawie wspominała: „Od początków swego istnienia szkoła nasza stawiała sobie jako cel nie tylko kształcenie umysłów, ale przede wszystkim kształcenie charakterów i zaprawianie uczennic do pracy społecznej. Dbaliśmy o to, aby w szkole nie było egoizmu, aby dziewczynki uczyły się żyć i pracować w zespole, a także aby nie były «nieme, ślepe i głuche» [...] na to, co się dookoła nich dzieje poza szkołą. Odwiedzałyśmy z uczennicami sąsiadującą ochronkę, organizowałyśmy dla tej dziatwy Gwiazdkę, zbierałyśmy książki dla dzieci niezamożnych. Starsze koleżanki wygłaszały pogadanki dla młodszych z dziedziny przyrody [i] historii”¹⁴. Pobudza-

¹³ W 1894 r. władze UJ na zasadzie wyjątku dopuściły 3 studentki z praktyką aptekarską do studiów farmaceutycznych. Formalne studia na UJ kobiety rozpoczęły jednak w roku akademickim 1897/1898. Zob. U. Perkowska, *Studentki Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1894–1939. W stulecie immatrykulacji pierwszych studentek*, Kraków 1994, s. 13, 15–16.

¹⁴ J. Ostromęcka, *Pamiętnik z lat 1862–1911*, oprac. A. Brus, Warszawa 2004, s. 212.

niu aktywności intelektualnej sprzyjał udział uczennic w gimnazjalnym i akademickim ruchu samokształceniowym. Sięganie po te same lektury przynosiło czytelniczkom wiedzę, kształtowało mentalność i budowało poczucie wspólnoty. Ogromny wpływ na formowanie się dążeń i wyobrażeń tego pokolenia kobiet wywarł bowiem intelektualny klimat epoki, w jakim ono dojrzewało. Klimat ten zdominowany był z jednej strony przez dziedzictwo pozytywizmu: zasadę wolności jednostki i wiarę w nieuchronność postępu, z drugiej – przez wpływy dwóch wielkich ideologii, socjalistycznej i nacjonalistycznej, wychodzących naprzeciw aspiracjom rodzącego się wówczas społeczeństwa masowego. Młode inteligentki czytały przede wszystkim zachodnich filozofów i socjologów: Henry’ego Buckle’a, Herberta Spencera i Charlesa Darwina. Dużym zainteresowaniem cieszyły się poza tym dzieła francuskiego filozofa Julesa Payota, astronomów Camille’a Flammariona i Henry’ego Drapera oraz wczesne prace socjalistów Karła Kautsky’ego i Augusta Bebla. Książki te uzupełniane były lekturą polskich pisarzy: Daniłowskiego, Prusa, Sienkiewicza, Żeromskiego i Orzeszkowej¹⁵.

W środowisku liberalno-lewicowej inteligencji ciągle żywa była również demokratyczna tradycja pierwszej połowy XIX wieku: kult powstań, bunt przeciw ustalonym regułom społecznym, obowiązek obywatelskiego zaangażowania i uwielbienie dla romantycznych poetów. W takiej atmosferze dorastały: Maria Chelińska, Aleksandra Szczerbińska-Piłsudska, Zofia Moraczewska i jej siostra Helena Kozicka oraz Irena Goldberg-Krzywicka (1899–1994). Wpływ na budowanie własnej tożsamości wielu reprezentantek tego pokolenia wywarły też silne osobowości kobiece, najczęściej babki, których samodzielność, odwaga i bezkompromisowość w codziennym życiu stanowiły dla dorastających dziewcząt wzór do naśladowania i źródło inspiracji do przekraczania przypisanych płciom ról społecznych. Taką rolę odegrała w życiu Aleksandry Szczerbińskiej-Piłsudskiej jej babka, Karolina z Truskolaskich Zahorska, uczestniczka powstania styczniowego, która – jak wspominała Piłsudska – „odznaczała się wielką siłą charakteru i żelazną wolą” oraz „głębią umysłu”, która prze-

¹⁵ M. Chelińska, *Wspomnienia do 1951 r.*, t. 1: 1904–1923, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, rkps., sygn. 15422/I, k. 15, 19–20, 49; Z. Moraczewska, *Mój życiorys*, Biblioteka Narodowa [dalej BN], zespół J. i Z. Moraczewskich [dalej Moraczewscy], sygn. tymcz. 61, k. 8–9; I. Krzywicka, *Wyznania gorszytelki*, Warszawa 2002, s. 36.

¹⁶ A. Piłsudska, *Wspomnienia*, Warszawa 1989, s. 38, 42–43.

wyższała większość swoich rówieśniczek i której autorytetu „nikt nigdy nie kwestionował”. Po śmierci męża sama zarządzała majątkiem, „żelazną ręką trzymając służbę i fornali”¹⁶. I to ona nauczyła wnuczkę patriotyzmu, zachęcając do podejmowania aktywności w sferze publicznej. Anna Barańska, autorka artykułu o wpływie powstań na ewolucję ról społecznych kobiet, zauważyła, że wzorzec ten, eksponujący obowiązki wobec ojczyzny oraz cechy charakteru umożliwiające Polkom przetrwanie w czasach niewoli, został wykreowany przez propagandę powstańczą. I jakkolwiek nie stanowił on w tym okresie dominującego modelu kobiecości, to nie ulega wątpliwości, że „doświadczenia z okresu działalności powstańczej bywały często punktem odniesienia dla zwolenniczek szerszego udziału kobiet w życiu społecznym, politycznym, ich prawa do wykształcenia i pracy zawodowej”¹⁷. Zdobyte doświadczenia starały się one przekazać następnym pokoleniom. Konstatację Barańskiej potwierdza przykład innej uczestniczki styczniowej insurekcji, babki Zofii Moraczewskiej i Heleny Kozickiej, którą ta ostatnia zapamiętała jako osobę stanowczą, mającą mimo podeszłego wieku „zrozumienie dla feministycznych dążeń, co zresztą było w związku z jej lekceważeniem dla kobiet typu «kurek domowych» – biernych, nieporadnych i pokornych”¹⁸. Babka, jako pierwsza w rodzinie, podjęła kwestię konieczności zdobycia przez dziewczęta wyższego wykształcenia. Wzorem do naśladowania była także siostrzenica ojca, Wiktoria Hozerowa, znana działaczka galicyjskiego ruchu kobiecego i niepodległościowego. Kozicka wspominała, że organizowała ona w swoim domu w Brzeżanach spotkania młodzieży obojga płci, podczas których przez wykłady, dyskusje i poezję Mickiewicza „budziła zainteresowanie dla bieżących spraw publicznych w Polsce”, a jej najbardziej znanym podopiecznym z tego okresu był Edward Rydz-Śmigły, przyszły marszałek Polski¹⁹.

Wychowane na tradycjach demokratycznych i pozytywistycznych młode inteligentki włączały się w działalność ruchów i ugrupowań społeczno-politycznych o postępowym charakterze. Radykalizacji postaw sprzyjał szczególnie okres studiów. Wiele z nich po raz pierwszy zetknęło

¹⁷ A. Barańska, *Wpływ powstań na ewolucję ról społecznych kobiet*, w: *Polskie powstania narodowe na tle przemian europejskich w XIX wieku*, red. A. Barańska, W. Matwiejczyk, J. Ziółek, Lublin 2001, s. 282–283.

¹⁸ H. Kozicka, *Pamiętnik*, BN, Moraczewscy, rkps., sygn. tymcz., 19a, t. 1, k. 116; t. 2, k. 3.

¹⁹ Ibidem, t. 2, k. 3.

się wówczas z kręgami młodzieży radykalnej i socjalistycznej. Pobyt na uczelniach zagranicznych stworzył też okazję do zapoznania się z ideami rozwijającego się na Zachodzie ruchu emancypacji kobiet. Stowarzyszenia, które stawiały sobie za cel wywalczenie równouprawnienia kobiet w dziedzinie politycznej, prawnej i cywilnej, istniały w tym czasie w Anglii, Niemczech, Francji, Belgii i krajach skandynawskich, stając się wzorem dla podobnych inicjatyw w Europie Środkowej i Wschodniej²⁰.

Pierwszą polską organizacją feministyczną była tzw. Unia, założona przez Paulinę Kuczalską-Reinschmit, Cecylię Walewską i Walerii Marrené-Morzkowską w 1889 r., która stanowiła filię Alliance Universelle des Femmes (Powszechnej Unii Kobiet), powstałej w tym samym roku w Paryżu na kongresie stowarzyszeń kobiecych. Pomysł jej założenia zrodził się wśród członkiń Czytelni Naukowej dla Kobiet. Czytelnia, utworzona w 1879 r. w Warszawie przez Józefę Bojanowską i Paulinę Kuczalską-Reinschmit, była pierwszą placówką, w której kobiety warszawskie mogły korzystać z dzieł i czasopism naukowych. Równocześnie była miejscem zebrań inteligenckiej grupy kobiet zbliżonej do zachodnioeuropejskiego ruchu emancypacyjnego. Jej działalność wspierały m.in. malarka Maria Dulębianka (1861–1919) oraz pisarka Eliza Orzeszkowa (1841–1919)²¹. Dyskurs emancypacyjny na ziemiach polskich, choć opóźniony o około dwadzieścia lat, podobnie jak na zachodzie Europy toczył się wokół trzech głównych postulatów: równouprawnienia w sferze edukacji i pracy, praw obywatelskich dla kobiet oraz równości w prawie cywilnym i w sferze obyczajowej. Jednak w odróżnieniu od krajów zachodniej Europy, gdzie zorganizowany ruch kobiecy miał charakter masowy²² i był

²⁰ Szerzej na temat europejskiego ruchu feministycznego por. M. Bogucka, *Gorsza pleć. Kobieta w dziejach Europy od antyku po wiek XXI*, Warszawa 2005; S. Paletschek, B. Pietrow-Ennker, *Women's emancipation movements in the nineteenth century. A European perspective*, Stanford 2004; E. F. Hurwitz, *The International Sisterhood, w: Becoming Visible. Women in European History*, ed. R. Bridenthal, C. Koonz, Boston 1977; J. Hannam, *Feminizm*, Poznań 2010.

²¹ D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Udział kobiet...*, op. cit., s. 309–311.

²² Np. w Wielkiej Brytanii w 1900 r. petycję o nadanie kobietom praw wyborczych podpisało w Lancashire 29,3 tysiąca osób, w Danii dwie grupy sufrażystek skupiały w 1910 r. ogółem 23 tysiące członkiń, z kolei do niemieckiego Verbandes fortschrittlicher Frauenvereine należało w 1913 r. 9 tysięcy kobiet. Por. S. Paletschek, B. Pietrow-Ennker, *Women's emancipation...*, op. cit., s. 314–317; E. F. Hurwitz, *The International...*, op. cit., s. 327–345; N. Stegmann, *Czynniki kształtujące ruchy kobiece w Galicji i na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX wieku. Próba porównania*, w: *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki...* t. 1: *Samoorga-*

zdominowany przez dobrze wykształcone przedstawicielki klasy średniej (wyjątek stanowił angielski ruch sufrażystek, skupiający kobiety z wszystkich warstw społecznych, od arystokracji i reprezentantek rodzin przemysłowców do robotnic), na ziemiach polskich tworzyły go przede wszystkim osoby wywodzące się ze środowiska ziemiańskiego i inteligentkiego. Ruch feministyczny na ziemiach polskich nie zdobył też szerszego poparcia. Jego rozwój (podobnie jak irlandzkiego, czeskiego i węgierskiego ruchu feministycznego, funkcjonujących w krajach pozbawionych własnego bytu państwowego) hamował m.in. problem wyboru priorytetów w walce o wolność²³.

Studentki były aktywnymi członkiniami wszystkich demokratycznych i niepodległościowych stowarzyszeń akademickich. Jadwiga Sikorska-Klemensiewiczowa (1871–1963) i Bronisława Bobrowska należały do Stowarzyszenia Kształcącej się Młodzieży Postępowej „Zjednoczenie”, rozwiązanego w 1900 r. przez policję z powodu podejrzeń o działalność socjalistyczną²⁴. Z Organizacją Młodzieży Niepodległościowej „Zarzewie”, która w marcu 1909 r. wyodrębniła się ze Związku Młodzieży „Zet”, założonego przez działaczy wywodzących się z obozu narodowego²⁵, związały się: Władysława Srzednicka-Macieszyna, Wanda Piekarska, Wanda Filipkowska-Pelczyńska i Zofia Zawisza-Kernowa. Z kolei członkiniami Związku Młodzieży Postępowo-Niepodległościowej, utworzonego na zjeździe w Louvain w Belgii w 1910 r. i zwanego za granicą „Filarecją”, a w Krakowie „Promieniem”²⁶, były: Kazimiera Iłakowiczówna, Stefania

nizowanie się kobiet na ziemiach polskich do 1918 roku (na tle porównawczym), red. A. Janiak-Jasińska, K. Sierakowska, A. Szwarc, Warszawa 2008, s. 211–219.

²³ K. Sierakowska, *Aspiracje polityczne Związku Równouprawnienia Kobiet Polskich*, w: *Kobieta i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i początku XX wieku*, red. A. Żarnowska i A. Szwarc, Warszawa 1994, s. 245.

²⁴ W latach 1895–1898 „Zjednoczenie” liczyło 295 członków, z czego 190 z UJ, wśród których było aż 40 kobiet. Był to bardzo wysoki procent, zważywszy że w 1895 r. studiowało zaledwie 8 pań, a w dwóch następnych ich liczba wzrosła do kilkadziesiątu (U. Perkowska, *Studentki...*, op. cit., s. 190–191).

²⁵ Powodem rozłamu były różnice dotyczące metod prowadzenia walki o niepodległość. Członkowie „Zarzewia” opowiedzieli się za szybkim podjęciem prac wojskowych. Więcej zob. „Zarzewie”: 1909–1920. *Wspomnienia i materiały*, oprac. A. i A. Garliccy, Warszawa 1973, s. 26–30.

²⁶ Związek Młodzieży Postępowo-Niepodległościowej, zwany za granicą „Filarecją”, a w Krakowie „Promieniem” powstał na zjeździe w Louvain w Belgii, w końcu 1910 r. Stanowił najważniejszą grupę ideowo-polityczną Związku Walki Czynnej, powołanego przez J. Piłsudskiego w 1908 r. Więcej zob. S. Biegański, *Idea państwowa w ruchu niepodległościowym w la-*

Kudelska, Hanna Rzepecka-Pohoska i Halina Chełmicka-Jaroszewiczowa. Iłakowiczówna zaangażowała się ponadto w działalność krakowskiego Stowarzyszenia Bratniej Pomocy. W Belgii do postępowo-niepodległościowej „Filarecji” należała Maria Dąbrowska (1889–1965). Janina Kirtiklisowa i Hanna Hubicka były z kolei członkiniami „Filarecji” w Lozanie, gdzie działały także w Bratniej Pomocy.

Dużą rolę w wykrystalizowaniu się postaw politycznych w środowisku wykształconych kobiet i w dokonywanych przez nie wyborach ideowych odegrała ówczesna sytuacja polityczna w zaborze rosyjskim, na którą dodatkowo oddziaływało wzrastające napięcie w stosunkach międzynarodowych, widoczne od lat dziewięćdziesiątych XIX stulecia. Odśunięcie od władzy Bismarcka w Rzeszy (1890) i zaniechanie tradycyjnie przyjaznej polityki wobec Rosji nadały bowiem nowego znaczenia politycznego zawiązanemu w latach 1879–1882 sojuszowi Niemiec, Austro-Węgier i Włoch, zwanemu Trójpřzymierzem. Konsekwencją jego utworzenia było powstanie w 1892 r. sojuszu wojskowego Rosji i Francji, a w 1904 r. podpisanie układu francusko-brytyjskiego. Narastające między państwami zaborczymi sprzeczności, z którymi Polacy coraz częściej wiązali nadzieję na wybuch konfliktu wojennego, wywierały wpływ na sytuację polityczną we wszystkich dzielnicach kraju. W Królestwie Polskim na początku XX wieku charakteryzował ją nie tylko zbliżający się konflikt międzynarodowy, ale także coraz bardziej widoczna słabość caratu i groźba wybuchu rewolucji społecznej. Duże znaczenie miał też panujący ucisk narodowy połączony z brakiem swobód konstytucyjnych i perspektyw na rynku pracy. W Królestwie, zwanym urzędowo Krajem Przywiślańskim, zrusyfikowano administrację i szkolnictwo, pozbawiono je wszelkich instytucji autonomicznych i samorządowych, a społeczeństwo pozostające bez swobód obywatelskich poddano polityce ucisku narodowego i unifikacji z imperium. Od 1861 r. w Królestwie istniał stan wojenny, który – chociaż ulegał pewnym modyfikacjom – nigdy nie został zniesiony. W 1869 r. zamknięto Szkołę Główną, a na jej miejsce utworzono w Warszawie uniwersytet rosyjski. Brak możliwości legalnego działania polskich instytucji publicznych, organizacji i stowarzyszeń, cenzura prasy i wydawnictw, a także represje stosowane wobec uczestników życia politycznego pobudzały wrogość wobec obcej, znienawidzonej władzy. Jadwiga Ostromięcka (1862–1944/45?), nauczycielka jednej z warszawskich

pensji i działaczka oświatowa, napisała: „Żyliśmy w warunkach tak niezwykłych, że to życie wydawało się niekiedy jakąś dziwaczną fantasmagorią. Tak zawsze pragnęłam przeżyć w Ojczyźnie chwilę dziejową. Przeżywałam ją, wierząc niezłomnie, że nad nizinami ludzkimi musi rozbłyśnąć wielkie słońce, ale chwile dzisiejsze, bieżące, były ciężkie i smutne, panowały nad wszystkim, nie pozwalały nic pogłębić, nad niczym się zastanowić”²⁷.

Sprzeciw wobec politycznego konformizmu przejawiał się podejmowaniem różnego typu półlegalnych i nielegalnych inicjatyw o charakterze społecznym, oświatowym i samokształceniowym. Działalność oświatowa rozbudzająca uczucia narodowe w nowym pokoleniu Polaków, przez inteligentki była traktowana nie tylko jako wypełnienie obowiązku społecznego, ale stanowiła wyraz ich sprzeciwu wobec zastanego porządku i dowód, że nie tracą nadziei na odzyskanie narodowej suwerenności. Jadwiga Sikorska-Klemensiewiczowa, absolwentka Uniwersytetu Łatającego i jedna z pierwszych studentek Uniwersytetu Jagiellońskiego, wspominała, że „nauczanie dzieci robotniczych w tajnych, doskonale zorganizowanych kompletach” traktowane było jako „nakaz społeczny, uważany w ówczesnych kołach inteligencji warszawskiej za ogólnie obowiązujący wszystkie panny kończące szkoły”²⁸. Tajne nauczanie organizowała na przykład Aniela Samotyhowa, która po ukończeniu w Genewie studiów przyrodniczych i powrocie do Warszawy pracowała w konspiracyjnej szkole Stefanii Sempołowskiej i prowadziła wykłady na bezpłatnych kursach Cecylii Śniegockiej (1862–1934). W Lublinie tajnym nauczaniem zajmowała się Julia Kratowska, w Kaliskiem – Janina Komornicka. Zaażowanie inteligencji w konspiracyjny ruch oświatowy potwierdzają dane władz rosyjskich, które oceniały, że w 1901 r., oprócz pobierania nauki w szkołach rządowych, około 33% ludności Królestwa Polskiego było objęte tajnym nauczaniem²⁹. Informacje te potwierdziły badania Heleny Brodowskiej, która według pełnych stosunkowo danych dla pięciu guberni

tach 1908–1914, „Niepodległość”, Londyn 1955, t. 5, s. 67–68; T. Nałęcz, *Irredenta polska*, Warszawa 1992, s. 170–171.

²⁷ J. Ostromęcka, *Pamiętnik...*, s. 211.

²⁸ J. Sikorska-Klemensiewiczowa, *Przebojem ku wiedzy. Wspomnienia jednej z pierwszych studentek krakowskich w XIX wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1961, s. 163–164.

²⁹ J. Grabiec [J. Dąbrowski], *Czerwona Warszawa przed ćwierćwiekiem. Moje wspomnienia*, Poznań 1925, s. 135.

(kieleckiej, lubelskiej, piotrkowskiej, radomskiej i siedleckiej) ustaliła, że władze rosyjskie wykryły w nich w latach 1870–1914 382 tajne szkoły³⁰.

Przejawem narastającej w pierwszej dekadzie XX wieku frustracji królewiackiej inteligencji była także wzrastająca aktywność kobiet w organizacjach politycznych, przede wszystkim socjalistycznych. Ruch socjalistyczny był bowiem najszerzej z polskich ugrupowań politycznych otwarty na tzw. kwestię kobiecą i odpowiadał ich społecznej wrażliwości³¹. Jak zauważył Andrzej Friszke, „Wtedy socjalizm niekoniecznie musiał łączyć się z ideologią marksistowską. Był przede wszystkim postawą buntowniczą. Wyrażał się w buncie przeciwko istniejącym stosunkom politycznym – niewoli Polski i charakterowi ustroju despotycznego, przeciw niesprawiedliwości społecznej i niewolniczemu wyzyskowi warstw ubogich, przeciw ugodzie, zakłamaniu i konformizmowi większości rodaków”³². Trafność tej opinii potwierdzają słowa Ireny Goldberg-Krzywickiej, która wspominała po latach: „Wychowana byłam w zasadach ideologii socjalistycznej, mającej w znacznej mierze charakter dogmatu. Socjaliści musieli być *ipso facto* dobrzy, szlachetni, bezinteresowni, ofiarni, prawdomówni i lojalni wobec siebie samych, swoich towarzyszy i własnej ideologii. Socjalizm, jak z tego widać, to była przede wszystkim moralność. Świecka moralność. Oczywiście na horyzoncie widniało płomienne i w gruncie rzeczy niewiele znaczące słowo Rewolucja, przez duże R, a bliżej konieczne reformy społeczne...”³³. Stosunkowo liczna grupa kobiet zaangażowała się w latach 1904–1907 w działalność Polskiej Partii Socjalistycznej, utworzonej w 1892 r. Uchwalony na zjeździe socjalistów polskich w Paryżu „Szkic programu” PPS odrzucał tendencje terrorystyczne, a jako naczelne dążenie wysuwał walkę o niepodległość. PPS wystę-

³⁰ H. Brodowska, *Ruch chłopski po uwłaszczeniu w Królestwie Polskim 1864–1904*, Warszawa 1967, s. 246–255. Zob. też: J. Molenda, *Chłopi-naród-niepodległość. Kształtowanie się postaw narodowych i obywatelskich chłopów w Galicji i Królestwie Polskim w przededniu odrodzenia Polski*, Warszawa 1999, s. 53–54, gdzie więcej o sytuacji oświatowej w Królestwie Polskim.

³¹ M. Śliwa, *Kobiety wśród twórców myśli społeczno-politycznej w Polsce pierwszej połowy XX wieku*, w: *Kobieta i kultura. Kobiety wśród twórców kultury intelektualnej i artystycznej w dobie rozbiorów i w niepodległym państwie polskim*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, t. 4, Warszawa 1996, s. 225–229; Idem, *Polska myśl polityczna w I połowie XIX wieku*, Wrocław 1993, s. 30; A. Chwalba, *Kobiety w życiu politycznym Galicji na przełomie wieku XIX i XX*, w: *Kobieta i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i początku XX w.*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1994, s. 119–129.

³² A. Friszke, *O kształt niepodległej*, Warszawa 1989, s. 41–42.

³³ I. Krzywicka, *Wyznania...*, op. cit., s. 324.

powołała w nim jako „świadoma organizacja mas pracujących”, przygotowująca je do zdobycia władzy politycznej w demokratycznej Rzeczypospolitej³⁴. W działalności PPS uczestniczyły m.in. Iza Moszczeńska, Julia Kratowska, Zofia Kulesza-Praussowa, Aleksandra Szczerbińska-Piłsudska i Helena Radlińska (1879–1954), które zajmowały się agitacją partyjną w środowisku robotniczym, przechowywaniem broni i zbieraniem funduszy na walkę rewolucyjną oraz redagowaniem i kolportażem radykalnych wydawnictw³⁵.

W odmiennej sytuacji znajdowało się społeczeństwo Galicji, gdzie rozwój autonomii narodowej i postępująca demokratyzacja ustroju monarchii Austro-Węgierskiej stwarzały korzystne warunki dla społecznej i politycznej aktywności inteligencji. W Galicji główne batalie toczyły się w tym czasie wokół wyborów parlamentarnych. Przeprowadzona w 1896 r. przez rząd Kazimierza Badeniego reforma prawa wyborczego, polegająca na dodaniu do dotychczasowych czterech kurii piątej z głosowaniem powszechnym, umożliwiła socjalistom polskim zdobycie pierwszych mandatów do wiedeńskiej Rady Państwa. Jednakże kobiety w dalszym ciągu pozbawione były biernego prawa wyborczego, a prawo czynne przysługiwało tylko nielicznym. Dlatego też w 1896 r. dziewięć mieszanek miasta Biała jako pierwsze podjęło akcję na rzecz praw wyborczych dla kobiet, zwracając się do Trybunału Państwa w sprawie pominięcia ich na liście wyborców do sejmu. Trybunał uznał zasadność skargi i orzekł, że mieszkankom Galicji płacącym podatki w wymaganej wysokości przysługuje prawo wyborcze do Rady Miejskiej i do Sejmu Krajowego³⁶. Orzeczenie to nie zmniejszyło jednak poczucia dyskryminacji kobiet. Otrzymane prawo uznały one za „pozorne”, gdyż podstawy jego uzyskania nie stanowiła płeć, lecz wysokość podatków, a zatem to nie kobiety miały wybierać, tylko „ich własność”³⁷. Twierdzenie to uwiarygodniały przepisy zabraniające wyborczyniom osobistego udziału w wyborach – mogły głosować tylko za pośrednictwem męskiego pełnomocnika. Równocześnie w monarchii habsburskiej od 1867 do 1913 r. obowiązywał zakaz członko-

³⁴ J. Holzer, *PPS. Szkic dziejów*, Warszawa 1977, s. 18.

³⁵ Piszę na ten temat w: J. Dufurat, *Kobiety w kręgu lewicy niepodległościowej. Od Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego do Ochotniczej Legii Kobiet (1908–1918/1919)*, Toruń 2002, s. 38–43.

³⁶ Więcej zob.: W. Najdus, *O prawa obywatelskie kobiet w zaborze austriackim*, w: *Kobieta i świat polityki. Polska na tle...*, op. cit., s. 101–102.

³⁷ „Nowe Słowo” 1905, nr 20, s. 415.

stwa kobiet w partiach i organizacjach politycznych, co utrudniało im walkę o prawa wyborcze. Mimo tego i na tym terenie Polki były aktywnymi działaczkami ruchu socjalistycznego, by wymienić Dorotę Kłuszyńską (1876–1952), Zofię Moraczewską, Bronisławę Bobrowską, Jadwigę Sikorską-Klemensiewiczową i Marię Jodko-Narkiewiczową.

Przynależność kobiet do Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska Cieszyńskiego była możliwa ze względu na luźny charakter ówczesnych partii, których więzi organizacyjne sprowadzały się do zwoływanych cyklicznie zebrań gromadzących wyłącznie osoby zaproszone, co w świetle obowiązującej ustawy było legalne i nie podlegało kontroli policyjnej³⁸. Innym sposobem na obejście zakazu tworzenia struktur kobiecych o charakterze politycznym było powoływanie organizacji kobiecych pod szyldem stowarzyszeń oświatowych. Takie oblicze miał Związek Kobiet, utworzony w Stryju w 1907 r. przez Zofię Moraczewską, która prowadziła wśród robotnic agitację socjalistyczną. Ominięciu prawa służyło też organizowanie – zarówno w Galicji, jak i na terenie całej Austrii – specjalnych komitetów kobiecych, na przykład w 1908 r. Komitetu Równouprawnienia Kobiet [KRK] we Lwowie, kierowanego przez Zofię Strzeleską-Grunbergową i Jadwigę Petrażycką-Tomicką (1863–1931)³⁹.

Aktywność wymienionych kobiet nie była jedyną na ziemiach polskich. Obok nich w Królestwie aktywizowały się ziemianki, które w połowie lat dziewięćdziesiątych XIX wieku zorganizowały pierwsze tajne kółka kobiece pod nazwą „Praca”. Ich inicjatorką i twórczynią była Maria Jarońska-Kleniewska (1863–1947), jedna z najaktywniejszych działaczek ziemiańskiego ruchu kobiecego na przełomie stuleci. Kółka prowadziły działalność oświatową, gospodarczą i kulturalną wśród kobiet wiejskich, ale zajmowały się także rozbudzaniem ich świadomości narodowej. Podobny cel miała działalność tzw. Sekcji Kobiecej przy Warszawskim Towarzystwie Popierania Rosyjskiego Przemysłu i Handlu. Podjęcie przez ziemianki współpracy z Towarzystwem w 1901 r. pozwoliło im na częściowe ujawnienie prowadzonej działalności. W 1902 r. pod patronatem ziemianek powstały odrębne Koła Gospodyń Wiejskich o charakterze społeczno-gospodarczym i oświatowo-kulturalnym⁴⁰. Z kolei na terenie za-

³⁸ Ibidem, s. 107.

³⁹ A. Habrat, *Jadwiga Petrażycka-Tomicka. Życie i działalność*, Rzeszów 2001, s. 33–34.

⁴⁰ Por. E. M. Kostrzewska, *Ruch organizacyjny ziemianek w Królestwie Polskim na początku XX wieku*, Łódź 2007, s. 15–27; D. Rzepniewska, *Kobieta w rodzinie...*, op.cit., s. 46.

boru pruskiego w dwudziestolecu poprzedzającym wybuch I wojny światowej aktywizowały się przede wszystkim kobiety ze sfer mieszczańskich i urzędniczych. W 1894 r. powołały one do życia Towarzystwo „Warta”, które należy uznać za pierwsze nowoczesne stowarzyszenie kobiece w Poznaniu, kierowane wyłącznie przez kobiety. Celem „Warty” była walka o utrzymanie polskości, czemu służyło prowadzenie tajnego nauczania dzieci i młodzieży z niezamożnych środowisk. Na lata dziewięćdziesiąte XIX stulecia przypada bowiem apogeum polsko-niemieckiego konfliktu narodowościowego w Wielkim Księstwie Poznańskim. Jego symbolem była działalność utworzonego w 1894 r. Towarzystwa dla Popierania Niemczyzny w Marchii Wschodniej (tzw. Hakaty) oraz kolejne zarządzenia zaborcy mające na celu eliminację języka polskiego zarówno ze szkolnictwa, jak i z życia publicznego. Organizacją kobiecą o charakterze oświatowo-wychowawczym i samokształceniowym była też utworzona w 1895 r. w Poznaniu Czytelnia dla Kobiet. Z kolei w 1903 r. z inicjatywy Janiny Omańkowskiej (1859–1927) powstało towarzystwo „Promień”, łączące cele oświatowe z prowadzeniem agitacji niepodległościowej. Inicjatywa niepodległościowa przyświecała także powołanemu do życia w 1905 r. towarzystwu „Czwartaczek”. Kobiety ze sfer ziemiańskich swoją pierwszą organizację – Towarzystwo Ziemianek dla Wielkopolski i Pomorza – założyły dopiero w roku 1910⁴¹.

W latach dziewięćdziesiątych XIX stulecia doszło też do pierwszych ponadzaborowych inicjatyw organizacyjnych kobiet. Miejsce kontaktów działaczek z trzech zaborów stanowiło w latach 1886–1905 Koło Kobiet Korony i Litwy – pierwsza trójzaborowa żeńska organizacja o patriotycznym, niepodległościowym charakterze. Założyły ją w Warszawie Teresa Ciszewiczowa (1848–1921), Cecylia Niewiadomska (1855–1925) i Stefania Sempołowska⁴². Szeroko rozprzestrzeniona organizacja przyciągała kobiety o różnych przekonaniach politycznych, które jednoczyli cel narodowy. Członkiniami Koła były m.in. Iza Moszczeńska, Maria Wysłouchowa, Jadwiga Jahołkowska (1863–1931), Władysława Weychert-Szymanowska (1874–1951), Teodora Męczkowska, Zofia Daszyńska-Golińska,

⁴¹ A. Baszko, *Organizowanie się kobiet polskich w Poznaniu na przełomie XIX i XX wieku*, w: *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki...*, op. cit., s. 287–305.

⁴² T. Wolsza, *Organizatorki ruchu oświatowego na wsi. Królestwo Polskie na przełomie wieków*, w: *Kobieta i edukacja na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, t. 2, cz. 2, Warszawa 1992, s. 126–127.

Maria Dulębianka i Maria Turzyma-Wiśniewska (ok. 1860–1922)⁴³. Ważną rolę integrującą w tym okresie środowiska kobiece z trzech zaborów odgrywały również zjazdy, zwoływane w Galicji i Warszawie. Pierwszy tajny zjazd kobiet, zorganizowany z inicjatywy Pauliny Kuczalskiej-Reinschmit, liderki ruchu równouprawnienia kobiet, dla uczczenia 25-lecia twórczości Elizy Orzeszkowej, odbył się w Warszawie w grudniu 1891 r., gromadząc prawie sto działaczek z Królestwa i Galicji. Trzy lata później działaczki ruchu kobiecego spotkały się we Lwowie przy okazji otwarcia wystawy krajowej. W obradach uczestniczyły także przedstawicielki zaboru pruskiego. Następne tajne trójjaborowe zgromadzenie kobiet zorganizowano w Zakopanem w 1899 r. Wzięło w nim udział aż trzysta działaczek, reprezentujących różne nurty ruchu kobiecego, od oświatowego po emancypacyjny⁴⁴. Najwięcej przedstawicielek postępowego ruchu kobiecego pochodziło jednak z Królestwa, o czym decydowały dokonujące się na jego obszarze procesy modernizacyjne, a przede wszystkim ranga tego zaboru jako dzielniczy kluczej dla odzyskania niepodległości. Na radykalizację postaw żyjących w zaborze rosyjskim kobiet znacząco wpłynęły popowstaniowe represje, ograniczone możliwości kształcenia i organizowania się, prowadzona przez zaborcę polityka rusyfikacyjna oraz pozytywistyczny system wartości, premiujący obowiązek aktywnego angażowania się w sprawy publiczne i wspierający dążenie kobiet do wyższych studiów i aktywności zawodowej.

2. Społeczno-polityczne skutki rewolucji 1905–1907 w Królestwie Polskim

Wydarzeniem, które otworzyło lewicowo-liberalnym środowiskom kobiecym drogę do własnych działań organizacyjnych i programowych była rewolucja, która miała miejsce w latach 1905–1907 w Rosji. Jej wybuch umożliwiła wojna rosyjsko-japońska, toczona w latach 1904–1907, która

⁴³ Z. Sokół, *Powstanie i rozwój ruchu kobiecego w Galicji (1890–1918)*, w: *Chłopi, naród, kultura*, t. 5: *Chłopi a państwo*, red. W. Bonusiak, Rzeszów 1997, s. 259.

⁴⁴ Por. J. Sikorska-Kulesza, *Trójjaborowe zjazdy kobiet na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX wieku*, w: *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki...*, op. cit., s. 83–86.

przyniosła caratowi pasmo niepowodzeń, ujawniając kryzys carskiego systemu politycznego i podważając autorytet władzy. W Królestwie Polskim klęski rosyjskie wywołały wielkie ożywienie, zwłaszcza że równocześnie z nadziejami narodowymi rosło niezadowolenie społeczne, podsycane ekonomicznymi konsekwencjami konfliktu na Dalekim Wschodzie. Wrogość wobec caratu manifestował obóz narodowy. Kierująca nim Liga Narodowa na czele z Romanem Dmowskim liczyła na osłabienie Rosji i wprowadzenie autonomii, oddającej rządy w Królestwie w ręce Polaków i zapewniającej swobodny rozwój życia narodowego. Także polskie środowiska liberalne, skupione wokół Aleksandra Świętochowskiego i Andrzeja Niemojewskiego – później tzw. postępowych demokratów – opracowały program, w którym domagały się m.in. przywrócenia Królestwu statusu z 1815 r. z jednoczesnym poszerzeniem zakresu wolności demokratycznych oraz wprowadzeniem powszechnego głosowania. W tym czasie zaktywizowały się również ugrupowania socjalistyczne. PPS organizowała strajki i manifestacje antymobilizacyjne i antywojenne. Najgłośniejszą z nich była manifestacja na placu Grzybowskim w Warszawie 13 listopada 1904 r. Policjantów i konnych żandarmów, którzy zaatakowali demonstrujących, po raz pierwszy przywiłały wówczas strzały bojówki PPS, ochraniającej manifestantów⁴⁵.

Na wieść o dokonanej 22 stycznia 1905 r. masakrze demonstracji robotniczej w Petersburgu Królestwo ogarnęły strajki, w których wzięło udział prawie 400 tysięcy ludzi. Strajkujący formułowali przede wszystkim żądania ekonomiczne, ale obok nich coraz częściej pojawiały się postulaty polityczne: proklamowania republiki i zwołania ogólnopństwowej Konstytuanty. 28 stycznia za przykładem robotników poszli studenci i uczniowie, którzy podjęli walkę o szkołę polską, domagając się zaprzestania rusyfikacji, wprowadzenia języka polskiego jako wykładowego, swobody stowarzyszania się i wolności nauczania. Ruch, początkowo żywiołowy, w pierwszych dniach lutego został przekształcony w strajk wspie-

⁴⁵ Zob. artykuły: M. M. Drozdowskiego, *Rola Józefa Piłsudskiego w rewolucji 1904–1907* i K. Kawałca, *Narodowa Demokracja wobec kryzysu państwowości rosyjskiej w latach 1905–1907. Koncepcje, plany rzeczywistość*, w: *Dziedzictwo rewolucji 1905–1907*, red. A. Żarnowska, A. Kołodziejczyk, A. Stawarz i P. Tusiński, Warszawa-Radom 2007; oraz T. Stegnera, *Na pograniczu dwóch obyczajów politycznych: liberalowie Królestwa Polskiego wobec rewolucji 1905–1907*, w: *Spółeczeństwo i polityka – dorastanie do demokracji. Kultura polityczna w Królestwie Polskim na początku XX wieku*, red. A. Żarnowska, T. Wolsza, Warszawa 1993.

rany przez Koło Delegatów i objął większość warszawskiej młodzieży szkół średnich, a następnie rozszerzył się na całe Królestwo. Uczestniczkami strajku szkolnego były m.in. Hanna Hubicka, Sylwia Bujak-Boguska (1899–?), Halina Nieniewska, Maria Dąbrowska, Wanda Piekarska i Hanna Pohoska. Poparcia strajkowi udzieliło Towarzystwo Oświaty Narodowej, powołane do życia w Warszawie w 1899 r. z inicjatywy Narodowej Demokracji⁴⁶. We władzach TON znalazły się Helena Ceysingerówna, Cecylia Śniegocka, Cecylia Niewiadomska, Jadwiga Marcinowska (1872–1943) i Teresa Ciszewiczowa. Po wybuchu rewolucji nawiązały one współpracę z przedstawicielkami postępowego Koła Wychowawców, stowarzyszenia założonego w październiku 1904 r. przez nauczycieli szkół prywatnych, do którego należały Władysława Weychert-Szymanowska, Iza Moszczeńska, Jadwiga Jahołkowska, Aniela Samotyhowa i Stefania Sempołowska. Obie organizacje starały się zminimalizować negatywne skutki przerwania przez młodzież nauki, na szeroką skalę organizując różnego typu wykłady, odczyty popularnonaukowe i kółka samokształceniowe⁴⁷.

Walka o szkołę polską była ważnym czynnikiem aktywizacji kobiet w życiu publicznym, ale rewolucja wpłynęła też znacząco na zwiększenie obecności kobiet w partiach socjalistycznych⁴⁸. Uczestniczyły one we wszystkich formach działalności partyjnej: agitowały, gromadziły fundusze na działalność rewolucyjną, redagowały ulotki i odezwy, pracowały w tajnych drukarniach, zajmowały się kolportażem partyjnej prasy. Brały ponadto udział w działalności socjalistycznych bojówek, w tym największej i najlepiej zorganizowanej Organizacji Bojowej PPS, utworzonej z inicjatywy Józefa Piłsudskiego⁴⁹. Do ich obowiązków należało m.in. prze-

⁴⁶ Pojęciem tym określam polityczny oboz narodowy (endecje), obejmujący Ligę Narodową, Związek Młodzieży Polskiej (zwany Zetem), trójzaborowe Stronnictwo Demokratyczno-Narodowe, Związek Ludowo-Narodowy, Obóz Wielkiej Polski i Stronnictwo Narodowe.

⁴⁷ H. Orsza-Radlińska, *Koło Wychowawców*, w: *Nasza walka o szkołę polską 1901–1917. Opracowania, wspomnienia, dokumenty*, red. B. Nawroczyński, t. 2: Warszawa 1934, s. 76–77; N. Samotyhowa, *Z dziejów strajku polskiego*, w: *Walka o szkołę...*, op. cit., s. 135–139. Zob. też więcej o TON: T. Wolsza, *Organizatorki ruchu oświatowego...*, op. cit., s. 130–132.

⁴⁸ Por. P. Samuś, *Socjaliści w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w. Szkic do portretu zbiorowego*, w: *Kobieta i świat polityki. Polska na tle...*, op. cit., s. 193; B. Szabat, *W szkołkach i organizacjach bojowych. Kobiety na Kielecczyźnie na przełomie XIX i XX wieku*, w: *Kobieta i świat polityki. Polska na tle...*, op. cit., s. 226.

⁴⁹ Zob. M. M. Drozdowski, *Rola Józefa Piłsudskiego...*, op. cit., s. 61–74; A. Garlicki, *U źródeł obozu belwederskiego*, Warszawa 1984, s. 151–154.

prowadzanie rozpoznania przez planowanymi akcjami, przewożenie broni i materiałów wybuchowych oraz praca w laboratoriach bojowych, w których ręcznie wyrabiano bomby. Kobiety brały także bezpośredni udział w akcjach zbrojnych, poczynając od pierwszej demonstracji zbrojnej na placu Grzybowskim, w której uczestniczyły Amelia Piwko, Zofia Kulesza-Praussowa i Aleksandra Szczerbińska-Piłsudska, poprzez nieudany zamach na generał-gubernatora warszawskiego Gieorgija Skałona, przeprowadzony 18 sierpnia 1906 r. przez Wandę Krahelską-Filipowicz, Zofię Owczarek i Albertynę Helbertównę⁵⁰.

Dla wielu Polek, które z pasją włączyły się w tym okresie w ruch rewolucyjny i oświatowy, wydarzenia rewolucyjne były czasem politycznego dojrzewania. Szerokie zaangażowanie kobiet w działalność o charakterze politycznym postawiło na porządku dziennym pytanie o ich rolę we wspólnocie narodowej i społeczeństwie obywatelskim. Pytanie tym istotniejsze, że następstwem wydarzeń rewolucyjnych była liberalizacja życia politycznego w Królestwie. Pod naciskiem wypadków rewolucyjnych władze carskie zostały zmuszone do zmian w sferze instytucjonalnej i prawnej, czego wyrazem był manifest konstytucyjny cara Mikołaja II z 30 października 1905 r. Manifest zapowiadał przyznanie społeczeństwu swobód obywatelskich, rozszerzenie prawa wyborczego i zwołanie Dumy Państwowej o kompetencjach ustawodawczych⁵¹. Dopóki na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim mężczyźni na równi z kobietami pozbawieni byli praw politycznych, w Królestwie – odmiennie niż w Galicji – problem równouprawnienia politycznego kobiet nie był obecny w debacie publicznej. Wraz z manifestem październikowym sytuacja uległa jednak zmianie. Perspektywa wprowadzenia instytucji przedstawicielskich w Królestwie i przyznanie praw wyborczych mężczyznom wywołały dyskusję na temat przyznania takich samych praw kobietom. W ten sposób, jak podkreśliła Katarzyna Sierakowska, autorka artykułu o wpływie rewolucji 1905 r. na ruch kobiecy, „rewolucja przyczyniła się do sformułowania, a następnie wyeksponowania postulatu równouprawnienia politycznego kobiet jako głównego celu ruchu feministycznego”⁵². Pierwszy pu-

⁵⁰ Więcej na temat udziału kobiet w ruchu socjalistycznym w okresie rewolucji w Królestwie Polskim zob.: J. Dufurat, *Kobiety w kręgu...*, op. cit., s. 36–48.

⁵¹ A. Garlicki, *U źródeł...*, op. cit., s. 155.

⁵² K. Sierakowska, *Ruch kobiecy a rewolucja 1905 roku*, w: *Dziedzictwo rewolucji...*, op. cit., s. 258.

bliczny wiec w sprawie równouprawnienia politycznego kobiet⁵³ został zwołany w czasie tzw. „dekady wolności” (1–10 listopada 1905 r.). Ten krótki okres zakończony wprowadzeniem stanu wojennego był czasem, w którym rozwinęło się jawne życie polityczne, odbywały się ciągłe wiece i demonstracje i panowała pełna wolność słowa⁵⁴.

Proklamowanie manifestu październikowego oraz wprowadzenie 17 marca 1906 r. nowego prawa o stowarzyszeniach zapoczątkowało szeroki ruch stowarzyszeniowy w Królestwie. Do 1914 r. powstało w Warszawie około 30 organizacji kobiecych, z których kilka podjęło aktywność prasową. Swoją działalność zalegalizowały na przykład ziemianki, które w 1907 r. zarejestrowały Stowarzyszenie Zjednoczonych Ziemianek. Powstał także Katolicki Związek Kobiet Polskich. W tym samym roku zostały również zalegalizowane dwie organizacje, które domagały się przyznania kobietom pełnych praw politycznych i cywilnych. Jako pierwsze zostało utworzone Polskie Stowarzyszenie Równouprawnienia Kobiet z Ludwiką Jahołkowską-Koszutką (1869–1928) na czele. Wkrótce z organizacji odeszła grupa działaczek skupiona wokół Pauliny Kuczalskiej-Reinschmit. Założyły one Związek Równouprawnienia Kobiet. Rolę nieformalnego organu prasowego Związku pełniło czasopismo „Ster”, które stało się trybuną ruchu feministycznego na ziemiach polskich⁵⁵.

Potrzeba samoorganizowania się kobiet z kręgu liberalnej i lewicowej inteligencji wynikała w dużej mierze z obserwacji ich dotychczasowej obecności w ruchu socjalistycznym. Masowy w dobie wydarzeń rewolucyjnych 1905 r. napływ kobiet do struktur partyjnych unaoczniał fakt, że choć uczestniczyły one w prawie wszystkich formach działalności partyjnej, tylko kilka z nich weszło w tym czasie do organów kierowniczych PPS. W 1904 r. w skład pięcioosobowego komitetu lokalnego PPS na gubernie warszawską i plocką weszła Maria Paszkowska (1859–1925). Biuro Centralne PPS prowadziły natomiast Zofia Wortman-Posnerowa (1877–1924) i Maria Chmieleńska (1869–1945). Wortman-Posnerowa weszła też wiosną 1905 r. w skład Wydziału Bojowego, sprawując w nim opiekę nad Organizacją Techniczno-Bojową. W marcu 1905 r. Estera Golde-Stróżec-

⁵³ P. Kuczalska-Reinschmit, *Wyborcze prawa kobiet*, Warszawa 1907, s. 1, 24.

⁵⁴ Zob. np. A. Żarnowska, *Rewolucja 1905–1907 a kultura polityczna społeczeństwa Królestwa Polskiego*, w: *Spółczesność i polityka...*, op.cit., s. 1–10.

⁵⁵ J. Franke, *Polska prasa kobieca w latach 1820–1918. W kręgu ofiary i poświęcenia*, Warszawa 1999, s. 197–198.

ka (1872–1938) została członkinią Komitetu Zagranicznego PPS. Na radzie czerwcowej PPS w 1905 r. wśród 34 delegatów były dwie działaczki (Z. Wortman-Posnerowa i Kamila Horwitzówna), a dwie inne uczestniczyły w charakterze zaproszonych gości (Maria Koszutska i Ewelina Wróblewska)⁵⁶. Kobiety nie miały więc szans na przełamanie męskiego monopolu w ruchu politycznym, a dla przywódców partyjnych „kwestia kobieca” stanowiła jedną z wielu kwestii do rozwiązania i to nie najważniejszą – stąd wynikała konieczność tworzenia osobnych struktur dla kobiet. Od lat dziewięćdziesiątych XIX wieku dążenia do organizowania odrębnych organizacji czy kół kobiecych ujawniały się w partii socjaldemokratycznej w Galicji. Jednak próby podjęte w tym kierunku nie przyniosły trwałych rezultatów, co wynikało m.in. z braku jednoznacznego stanowiska władz partyjnych w tej sprawie. W 1907 r. odrębna Organizacja Kobiet Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej powstała na Śląsku Cieszyńskim, gdzie z inicjatywy Doroty Kłuszyńskiej od 1902 r. były zakładane wśród robotnic i żon górników koła zwolenniczek PPSD. Na mocy uchwały XII zjazdu PPSD z 1911 r. autonomiczna Organizacja Kobiet została jednak zlikwidowana. Jej członkinie miały się połączyć z zasadniczym trzonem partii, mimo argumentów liderek, że robotnice w męskim towarzystwie czują się skrzepowane i niechętnie zabierają głos⁵⁷.

Impulsem do tworzenia samodzielnych struktur kobiecych były również pozytywne doświadczenia kobiet ze wspólnej pracy w stowarzyszeniach oświatowych. Podczas strajku szkolnego w Królestwie współpracowały osoby wywodzące się z różnych nurtów ideowo-politycznych: publicystki powiązane z ruchem socjalistycznym i oświatowym, socjalistki, sympatyczki ruchu równouprawnienia kobiet oraz działaczki oświatowe związane z obozem narodowo-demokratycznym. Charakterystyczna dla

⁵⁶ P. Samuś, *Socjalistki w Królestwie Polskim...*, op. cit., s. 208. W zaborze austriackim pierwsza kobieta została wybrana do poszerzonego, dwudziestoosobowego, Zarządu partyjnego dopiero w 1908 r. Była nią Zofia Moraczewska. Z kolei w 1911 r. Maria Jodko-Narkiewiczowa jako pierwsza kobieta weszła do Komitetu Wykonawczego PPSD. W tym samym roku po raz pierwszy w składzie Zarządu partyjnego znalazły się aż 3 działaczki, oprócz Jodko-Narkiewiczowej i Moraczewskiej, także D. Kłuszyńska. W grudniu 1913 r. w skład Komitetu Wykonawczego PPSD powołano Marię Konopacką.

⁵⁷ W. Najdus, *O prawa obywatelskie kobiet...*, s. 108; W. Jamrożek, *Kobiety w edukacji i pracy społeczno-oświatowej w świetle koncepcji galicyjskiej socjalnej demokracji*, w: *Rola i miejsce kobiet w edukacji i kulturze polskiej*, t. 2, red. W. Jamrożek, D. Żołędź-Strzelczyk, Poznań 2001, s. 324–325.